

POGODA

Dzisiaj będzie pogoda częściowo pochmurna, w ciągu dnia przelotne burze i deszcze. Temperatura 88 stopni, w nocy 70 stopni. Wiatry południowe 10-15 mil na godzinę.

Jutro około 90 stopni.

Wschód: — 5:26. Zachód: — 8:09.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj — środa, dnia 21 maja — Wik-toria, Julii.

Jutro — czwartek, dnia 22 maja — Emilia, Heleny, Julii, Róży, Rity.

Pojutrze — piątek, dnia 23 maja — Jana de Rossi, Dezyderyusza.

No. 99 Rok (Vol.) LXVII

CHICAGO, ILL., Środa, 21-go Maja (Wednesday, May 21), 1975

Telephone BRUNSWICK 8-8700 20°

GRAD, PIORUNY I HURAGAN W CHICAGO

Zamach Na Oficerów US w Teheranie

Z Dnia

—SILA PARTII
—KOMUNISTYCZNEJ

Mylne pojmowanie przez Zachód "odprężenie" przyniosło rozliczne korzyści Rosji Sowieckiej i... komunistom w Stanach Zjednoczonych. Kongres zaczął lekceważyć niebezpieczeństwo komunistyczne, co znajduje swój wyraz m. in. w obcinaniu budżetu obrony, oraz wydatków na Radio Wolna Europa i Radio Swoboda. Izba Niższa, do której na swoje nieszczeście, wyborcy wysłali przeszło 70 nowych "liberalnych" kongresmanów, zlikwidowała swój komitet bezpieczeństwa wewnętrznego, przekazując jego zadania komitetowi sądowiczemu. Senat nie rozwiązał swego komitetu bezpieczeństwa wewnętrznego, ale obciążył jego budżet z \$620,000 do \$400,000 rocznie. Zaledwie dwa razy więcej jak na badanie życia seksualnego komarów.

Glupiej euforii "odprężeniowej" nie podziela (na szczęście) dyr. FBI—Kelley, który jak jego poprzednik Edgar Hoover, przy każdej okazji wylewa kubły zimnej wody na rozpalone głowy prawodawców, którzy u-wierzyli, że "być może", a niebezpieczeństwo komunistyczne jest "straszakiem" wymyślonym przez prawników "reakcjonistów". Dyr. Kelley tłumaczy im i popiera dowodami, że agitacja i dywersja komunistyczna w Stanach Zjednoczonych wzrasta proporcjonalnie do liczby "dyplomatów" i przedstawicieli handlowych państw rządzonych przez komunistów (nie tylko Rosji). Ponieważ nawiązanie pojmowania przez Zachód "detente" spowodowało rozrost placówek dyplomatycznych, misji handlowych i t.p. bloku sowieckiego, Kelley domaga się zwiększenia budżetu FBI o \$4.3 miliona rocznie, by mógł przyjąć więcej agentów i rozszerzyć sieć kontrwywiadu.

Partia Komunistyczna USA (CPUSA) nie jest groźna. Ma ona mieć (według U. S. News-Letter) zaledwie 12,000 członków, ale władze uważają, że faktycznie nie ma ich więcej jak 5,000. Sekretarzem partii jest Gus Hall, przewodniczącym Henry Winton, sekretarzem organizacyjnym Arnold Bechetti, łącznikiem z partiami w innych krajach James Jackson, przewodniczącym komitetu robotniczego George Myers, a łącznikiem ze związkami zawodowymi Fred Barboury.

W czerwcu odbędzie się kongres partii. Z odczytu przedkongresowego dowiadujemy się jakie są cele promiskiewskich komunistów na najbliższą przyszłość. A więc: infiltracja związków zawodowych, popieranie amerykańsko-sowieckiej wymiany handlowej (wraz z maszynami wywozimy do Rosji technologię); rozszerzanie i zastraszanie.

Zgon Pisarki

London (DP) — W Londynie zmarła Teodora Lisiewicz, pisarka, publicystka, aktorka, urodzona we Lwowie, nieślubna Polka, więźnia Kółmy, długoletnia członkini Zjednoczenia Polek na Emigracji, współzałożycielka i redaktorka "Głosu Kobiet", długoletnia sekretarka i prezesa Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, laureatka nagrody pisarskiej im. Anny Godlewskiej.

Morderstwo o Charakterze Egzekucji

Krwawy Odwet Bandy Irańskich Komunistów

Teheran (UPI) — Członkowie irańskiej bandy komunistycznej zatrzymali dziś w Teheranie samochód wiozący dwóch oficerów lotnictwa amerykańskiego i zgadzili obydwoh strzałami rewolwerowymi.

Rzecznik ambasady amerykańskiej w stolicy Iranu powiedział, że "niewątpliwie zamach był dziełem zawodowych morderców."

Według jego relacji samochód, którym obydwoh oficerowie udawali się do pracy w charakterze doradców wojskowych, został zatrzymany przez trzy samochody, które zablokowały drogę.

Z samochodów tych wyszli zamachowcy, którzy najpierw rozkazali kierowcy irańskiemu położyć się na podłogę, a następnie zastrzelili obu oficerów. Po dokonaniu zamachu, bandyci odjechali jednym ze swoich samochodów.

Ambasada zidentyfikowała zamordowanych oficerów jako płk. Paula Shaffera i płk. Turnera.

Nie wiadomo co stało się z kierowcą ich samochodu, w którym znaleziono ulotkę zredagowaną po angielsku i w dialekcie miejscowym.

Tuż po zamachu anonimowy informator powiedział (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Betty Ford Zwiedza Obóz Uchodźców

Camp Pendleton, Cal. (UPI) Betty Ford, Pierwsza Dama Kraju, po spędzeniu czterech dni w Kalifornii, gdzie brała udział w bankietach urzędowych w Los Angeles i San Diego, wręczyła nagrodę 105 letniej "przybranej babce" setki dzieci w dzielnicy murzyńskiej Watts oraz w zwiedzeniu zoo w San Diego, dzisiaj postanowiła zwiedzić obóz uchodźców z Wietnamu i Kambodży w Camp Pendleton.

Pani Ford postanowiła zwiedzić ten obóz zwany "Małym Sajgonem" na własną rękę, bez porozumienia się z mężem, mówiąc, że pragnie na własne oczy przekonać się jak żyje ponad 18,000 uchodźców znajdujących się w tym obozie. Po spędzeniu nocy w San Diego, pani Ford spotkała się dzisiaj rano z dowódcą obozu gen. bryg. Paul C. Graham, jak i przedstawicielem Dept. Stanu dla spraw uchodźczych, Nicholas Thorne, który udzielił jej potrzebnych informacji. Potem udała się na zwiedzenie obozu namiotów, w którym znajduje się i były wiceprezydent Pld. Wietnamu, Nguyen Cao Ky, jak i kilku innych wysokich urzędników byłego rządu w Sajgonie.

Była to pierwsza dłuższa podróż prezydentowej, po przejściu poważnej operacji odcięcia prawej objętej rakiem piersi.

Tankowce z ZSSR

Sajgon (UPI) — Do Sajgonu zawinęły, pierwsze od czasu zakończenia działań wojennych, statki zagraniczne. Są to trzy tankowce sowieckie, które przywoziły benzynę. Benzyna ta została przepompowana do zbiorników rafinerii Esso. Cena benzyny na "czarnym rynku" w Sajgonie sięga 8 dolarów za galon.

Nauzka Dla Piratów



Kompromis z Polskim Statkiem

Washington (CST) — Dept. Sprawiedliwości dał do zrozumienia, że zostanie wkrótce osiągnięty polubowny kompromis w sprawie zajętego przez amerykańską straż nadbrzeżną polskiego statku "Kalmar", który wyrzucił Kalifornii, za nielegalne uprawianie łowów na wodach terytorialnych USA.

Dept. Stanu powiadomił wczoraj ambasadę PRL w Washingtonie, że zezwoli 79 osobowej załodze opuścić statek w celu odwiedzenia San Francisco, po załatwieniu rutynowych formalności. Obie strony, jak podają wiarygodne źródła, dążą do szybkiego załatwienia sprawy i osiągnięcia polubownego kompromisu. Statek "Kalmar" był jednym z 70 statków rosyjskich i polskich, uprawiających łowy na wodach wybrzeża zachodniego Stan. Zjedn.

Statek "Kalmar" stał się wielką atrakcją dla turystów. Załoga wymieniała z turystami przyjazne powitania i prowadziła rozmowy. Kapitan statku, Stanisław Szczepara, po zajęciu statku i doprowadzeniu go do portu w San Francisco, zgłosił się do władz amerykańskich wyrażając ubolewanie z powodu tego incydentu oraz rzekomo miał powiedzieć agentom celnym, że obawia się, że straci komendę nad statkiem po powrocie do kraju, na skutek tego incydentu. Statek został zajęty w sobotę przez straż nadbrzeżną gdy znalazł się w odległości 1.2 mili w dwunasto milowym pasie wód terytorialnych Stan. Zjedn.

44 Zabitych

Oaxaca, Meksyk (UPI) — Kierowca autobusu, który dla żartu zdjął ręce z koła, ażeby obrócić ze skórki jabłko, spowodował wypadek w którym zabitych zostało 44 osób a 18 ciężko rannych. Pędzący autobus, zjechał z drogi górskiej podczas tego "głupiego żartu" i wpadł do wąwozu. Tak kierowca jak i kolektor biletów w autobusie, zginęli w tym wypadku.

Kissinger w Berlinie Zachodnim

Berlin (UPI) — Po rozmowach politycznych w Bonn z zachodnio-niemieckim kanclerzem Helmutem Schmidtem, amerykański sekretarz stanu Dr Henry Kissinger przyjechał dziś do Berlina Zachodniego.

Powitany na lotnisku Tegel, które ma niespełnione aspiracje, aby stać się lotniskiem międzynarodowym i punktem tranzytowym w komunikacji lotniczej, przez Klausa Schuetza, burmistrza Berlina Zachodniego, kierownik amerykańskiej polityki zagranicznej powiedział, że przybył tu po to, aby "podkreślić wizję łączące Stany Zjednoczone z tym męznym miastem."

Towarzyszający mu zachodnio-niemiecki minister spraw zagranicznych Hans Dietrich Genscher oświadczył, że jest "uradowany i widzimy" z tej racji, że Sekretarz Stanu zdecydował się odwiedzić Berlin Zachodni.

Ostatni dygnitarz amerykański w randze członka rządu, przebywał w tym mieście trzy lata temu.

W Bonn dr Kissinger przedyskutował z Kanclerzem "człowiek zagadnienia" takie, jak przyszłotygodniowa konferencja NATO w Brukseli, stosunki Wschód-Zachód i zagadnienia międzynarodowego bezpieczeństwa, ograniczenie zbrojeń strategicznych, równocześnie i obustronne zredukowanie sił zbrojnych, problem Berlina, światowa sytuacja ekonomiczna i światowa recesja oraz sprawę ropy naftowej i surowców.

Walki w Bejrucie

Bejrut (UPI) — Już drugi dzień z rządu na ulicach Bejrutu prawicowa milicja libańska walczy z terrorystami palestyńskimi. Obie strony używają w walce karabinów maszynowych, rakiet i moździerzy. Co najmniej 6 osób straciło życie, a 50 jest rannych.

40 Agentów FBI Zabitych

Washington. (UPI) — Federalne Biuro Śledcze (FBI) podaje, że 40 agentów tego biura straciło życie w pierwszych czterech miesiącach roku 1975 z rąk kryminalistów. Dziewięciu zostało zabitych przy aresztowaniu złodziei, czterech w sprawach mających związek z kradzieżą, pięciu podczas aresztowania zbrodniarzy, sześciu, gdy prowadzili śledztwo podejrzanych osób, pięciu zostało zabitych w zasadzkach, trzech podczas zatrzymywania się na drodze a jeden przez chorego umysłowo człowieka.

US Dochowają Wierności Sojusznikom

Berlin (UPI) — Sekretarz Stanu Henry Kissinger przemawiał dziś w zachodnio-berlińskiej Izbie Deputowanych. Jego zapewnienie, że "Stany Zjednoczone uważają Berlin Zachodni za sprawę dla siebie żywotną" zostało zrozumiane jako zapewnienie, że — mimo niepowodzeń w Indochinach — USA pozostaną wiernie swoim europejskim sojusznikom.

Kissinger powiedział, że Berlin Zachodni i jego los stanie się "próbierzem" amerykańskich nadziei na odprężenie w Europie.

"W nowej erze złagodzonych konfrontacji, los Berlina zadecyduje o powodzeniu wysiłków, zmierzających do ustalenia bezpieczeństwa drogą rokowań i współpracy."

Berlin, jako wielki symbol bohaterstwa w pierwszym okresie powojennym, jest także próbierzem okresu nowych nadziei, w który wkraczamy — mówił kierownik amerykańskiej polityki zagranicznej.

Pod adresem tych, którzy doszli do przekonania, że Stany Zjednoczone gotowe są "kupić odprężenie" za cenę odstąpienia od zasad, Kissinger powiedział:

"Przybyłem do Berlina, aby wam powiedzieć, — że Ameryka podtrzyma swoje zobowiązania zbudowania sprawiedliwego i pokojowego, bezpiecznego i wolnego świata."

My znamy naszą moralną busolę. I pozostaniemy wierni zasadom wolności, postępu i godności ludzkiej, bo w nich odzwierciedlają się najlepsze nadzieje Ameryki."

Dygnitarze z komunistycznej części podzielonego miasta zignorowali wizytę Kissingera w Berlinie Zachodnim. W tym samym czasie witali w Berlinie Wschodnim przybyłego tam z wizytą — Edwarda Gierka.

Uprowadzeni Na Saharze

Madryt (UPI) — Oddziały zbuntowanych tubylców — w rejonie hiszpańskiej Sahary zaatakowały placówkę wojskową i uprowadziły 10 oficerów hiszpańskich oraz 4 miejscowych żołnierzy.

Sahara Hiszpańska bogata w fosfory jest od wielu lat kością niezgody w stosunkach Hiszpanii z szeregiem państw afrykańskich, a szczególnie z Marokiem.

cent do sumy \$789.2 bilionów. Dochody firm przemysłowych spadły o 22.3 procent, czyli o \$17.7 bilionów.

Dept. Przemysłu podaje dalej, że zanotowano roczny wzrost cen o 8.5 proc., czyli o pół procent więcej niżeli przewidywano, — ale o dużo niższy procent w największym nasileniu inflacji, który wynosił z końcem ub. roku 14.4 procent.

Ekonomiści przepowiadają, że wkrótce nastąpi polepszenie w gospodarce państwa, — oraz wzrost produkcji przy wyprzedzających nagromadzeniach, spadek w pierwszych trzech miesiącach o 11.3 procent.

2 Osoby Zabite 6 Rannych Podczas Burzy

Wichry Obaliły Drzewa i Słupy Przewodów Elektrycznych

Chicago (UPI-CT) — Silne burze, które nawiedziły Chicago wczoraj po południu i wieczorem, przyniosły z sobą grad wielkości piłek golfowych, silne wichry, które zrywały dachy z domów i obalały drzewa i słupy przewodów elektrycznych, oraz opadnięcie trąby powietrznej na południowej stronie miasta.

Dwie osoby zostały zabite porażone prądem elektrycznym, a sześć osób odniosło okaleczenia.

Ulewa

Ponad dwa i pół cala deszczu spadło w godzinach od trzeciej do 4:30 po południu, powodując zalanie piwnic i wiaduktów na południowej stronie miasta. Na skutek powalenia słupów przewodów elektrycznych, setki domów przez trzy godziny pozbawione były prądu elektrycznego.

Leo Egan, lat 53, z pnr. 6100 S. Moody ave., został zabity przez opadający na niego drut elektryczny. Napola Townsend, lat 19, z pnr. 850 E. 65th St. porażony zerwanym drutem elektrycznym, spadł z drabiny podczas pracy przy nowej budowlu pnr. 11157 S. Halsted st. i został zabity.

Ponad dwanaście domów na kołach w Century Tourist Camp, pnr. 12357 S. Ashland Ave., w Calumet Park, zostało poważnie uszkodzonych po opadnięciu tornada. Dom należący do Toma Swalec, lat 58, został porwany z ziemi i Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Walka o Przyszłość Portugalii

Lizbona (UPI). Zajęcie przez komunistów portugalskich organu prasowego partii socjalistycznej "República" uznane zostało przez socjalistów i liberałów za kamień probierczy politycznej przyszłości Portugalii i "być albo nie być" demokracji w tym kraju.

Kierownice Przywództwo Wojskowe, zdominowane przez komunistów i faktycznie sprawujące władzę w Portugalii, oskarżyło zarówno socjalistów jak i liberałów o anty-komunizm, który ma na celu doprowadzenie do rozłamu w rządzie.

Socjaliści i liberałowie otrzymali poparcie od maoistów, którzy wielotygodniowym pochodem udali się przed pałac prezydencki, demonstrując i wnosząc okrzyki przeciwko junco wojskowej.

Jeden z mówców, który przemawiał w czasie tej demonstracji, powiedział, że Portugalia ma w tej chwili tylko dwie alternatywy: "albo podda się nowej dyktaturze, albo ogarnięta zostanie wojną domową."

Przywódca socjalistów stwierdził bez ogródek, że jeżeli socjaliści "przeżagają teraz, to przejęcie pełnej władzy przez komunistów będzie tylko sprawą czasu."

W czasie tej rozgrywkę o istnienie niezależnych partii politycznych i ich niezależnej prasy — junta dołała referendum w posłusznym Zgromadzeniu Konstytucyjnym sformowanie "Ruchu Ludowego", który wyeliminuje partie polityczne, oraz powzięła decyzję powołania "trybunału rewolucyjnego", który będzie skazywał za "przestępstwa" polityczne.

Dyplomaci sądzą, że portugalska junta naśladuje w tym względzie przykłady z Kuby.

Stan Gospodarki Gorszy Aniżeli Przewidywano

Washington (UPI) — Wzrastająca recesja i inflacja w pierwszych trzech miesiącach roku 1975, spowodowały gorszy stan — w gospodarce państwa aniżeli przewidywano. Recesja doprowadziła do poważnego spadku w produkcji państwowej oraz do niższych dochodów w największym nasileniu inflacji, który wynosił z końcem ub. roku 14.4 procent.

Ekonomiści przepowiadają, że wkrótce nastąpi polepszenie w gospodarce państwa, — oraz wzrost produkcji przy wyprzedzających nagromadzeniach, spadek w pierwszych trzech miesiącach o 11.3 procent.

Ze Sceny i Estrady

"Syrena Ma Głos" w Lane Technical, Ubiegłej Soboty i Niedzieli

Druga, w krótkim okresie rewia w Polsce, tym razem w wykonaniu zespołu Teatru Warszawskiego "Syrena," potwierdziła zasłużoną renomę teatru i występujących w nim aktorów. Dobre teksty, dużo humoru, przepiękne piosenki i tańcami, wspaniałe efekty świetlne, sprawna reżyseria, pomysły kostiumy — wszystko tworzyło przyjemną, harmonijną całość. Wprawdzie, wbrew zapowiedziom w reklamach, żadnej satyry politycznej, z jakiej rzekomo ten teatrzyk słynie, nie było, ale program dobry.

Najbardziej pomysły i efektowny numer programu: "W dyskotecie" nie spotkał się z należytą oceną publiczności na premierze. W przerwie słyszało się nawet takie komentarze jak "operator nie mógł dać sobie rady ze światłami..." Przeciwnie, operator wywiązał się z zadania celującego, podobnie jak reżyser i choreograf. Efekty świetlne znakomite. Numer ten, wyreżyserowany i wykonany z rozmachem iście amerykańskim, byłby niewątpliwie przebojem na scenach amerykańskich i paryskich.

Wykonawcy

Kazimierz Brusikiewicz nie jest obcy naszej publiczności. Wita go oklaskami, a po każdym występie domaga się bisów. Doskonale białe białe, wysiada się na czoło programu. Swobodny, naturalny, bez cienia szarży, jakiej w tego rodzaju rolach trudno uniknąć. Dowcipny "Przewodnik po Warszawie" wywoływał salwy śmiechu w "Trojaczkach," najlepszy w "Arcymistrzu," gdzie miał duże pole do popisu.

Patrząc na Hanke Bielicką trudno uwierzyć, że obchodzi 35-lecie pracy scenicznej. Aktorka o dużej rutynie, a równocześnie pełna młodzieńczej werwy i temperamentu. Doskonale w rolach Kawekiej i Messalki, wytworna pani w "Modzie Polskiej."

Lidia Korsakówna — piosenkarka, aktorka, tancerka, wyróżnia się nie tylko głosem, którym operuje umiejętnie.

nie, przechodząc z łatwością z lekkich, finezyjnych piosenek do nastrojowych, o zabarwieniu dramatycznym. Atrakcyjna, o zgrabnej sylwetce, oryginalnej urodzie i b. gustownych strojach.

Emilia E. Radziejowska, załotna, pełna wdzięku b. dobrze podała piosenkę "W kim by się zakochać." Ewa Miodnyńska doskonale w "Hula Hoop." Obie aktorki, wyróżniające się urodą i talentem, występowały w kilku numerach zespołowych i w "Trojaczkach" z Brusikiewiczem.

Tadeusz Woźniakowski, śpiewak który w Polsce cieszy się dużą popularnością wykonał dwie pieśni w pierwszej części programu, a z większym jeszcze sukcesem, "Wóz na drodze" i "Song o Jasiu Kowboju" w drugiej. Szkoda, że nie miał w repertuarze żadnej arii operetkowej.

Wymieniając czołowych wykonawców, byłoby niesprawiedliwym pominąć innych, jak E. Bojanowicz, M. Krajewska-Stępień, I. Kuśmierska, K. Chmielowski, A. Gawronski, M. Korczyński, I. Kociłak, W. Machowski, B. Woźniak — wszyscy na wysokości zadania.

Kierownictwo muzyczne Janusza Senta, ale b. dobry zespół orkiestrowy tym razem był niewidzialny. Reżyseria i choreografia — Zbigniew Czeski; światła — Aleksander Switaj; kostiumy (b. pomysły) — Zuzanna Piątkowska i Marian Stanczak.

Nasz impresario, Jan Wojewódka, sprowadza coraz lepsze programy z kraju, za co należy się mu słowa uznania.

Refleksje

Reklamy wszelkiego rodzaju są niedozwolną częścią programów radiowych i telewizyjnych. Są plagą słuchaczy i widzów, ale koniecznością bez której kierownictwo nie mogłoby nadać programu. Inaczej z teatrem. W teatrze reklamy produktów spożywczych (szynki), biur podróży itp. są rażącym dysonansem.

K. Cz.

KRONIKA TRÓJCOWA

W niedzielę, 25 maja, przypada Uroczystość Trójcy Przenajświętszej, święto patronalne naszej parafii. Msza Dziękczynna odprawiona będzie w niedzielę, o 10:30 rano. Prosimy wszystkich parafian i przyjaciół oraz towarzyszy parafialne o liczny udział.

Nabożeństwa

W poniedziałek — Nabożeństwo majowe po Mszy św. o 8 rano.

We wtorek — Siódme z rzędu nabożeństwo dziewięciu wtorków ku czci św. Antoniego odprawiane zostanie po polsku i po angielsku o 7 wieczorem w dolnym kościele. Będzie także dołączona Nowenna do Dzieciątka z Pragi. O 7:30 rano zostanie odprawiona Msza św. na intencję odprawiających nowennę.

W środę — Nowenna na cześć św. Józefa i Nabożeństwo majowe po Mszy św. o 8 rano.

Tragiczna Kraksa Autobusu w Iranie

Teheran, Iran. (UPI)—Autobus wycieczkowy wiozący 34 amatorów archeologów z Południowej Afryki wpadł w poślizg w górskim terenie na południu Iranu, po czym koziółkując spadł do wąwozu. 9 osób, w tym jedna kobieta, poniosło śmierć natomiast 25 odniosło rany. Żadna jednak z rannych osób nie jest w stanie krytycznym.

Wycieczka objędną starożytność, zabytkowe miejsca kultury perskiej.



HONG KONG. — Angielska królowa Elżbieta II w czasie niedawnej wizyty w Hong Kongu, posiadłości koronnej. Królowa maluje czy "smoka", przywracając go tym do życia — według rytuału świątecznego. (UPI)



GRASS LAKE, MICH. — Policjanci stanowią wyładowując około 576 funtów marijuany, po zatrzymaniu samochodu za zbyt szybką jazdę na drodze 94 koło Grass Lake. Policjanci Greg Kirk i Barry Trombly aresztowali Juan Montelongo Hernandez z Donna, Tex., który posiadał ten ładunek marijuany w swym samochodzie.

Dzień Polski Wydziału Kongresu P.A. — Dniem Solidarności Polonii

Kongres Polonii Amerykańskiej na stan Illinois urządza doroczną letnią imprezę pod nazwą "Dzień Polski Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois" jako obchodu się w niedzielę, 8 czerwca, w Ogrodzie i Kasyne Woźniaka pnr. 2530 Blue Island Ave. o godzinie 1-ej po południu.

Jest to dzień, kiedy polskie społeczeństwo w Chicago może wykazać swoją solidarność i swoje poparcie dla jednej organizacji, która reprezentuje całą Polonię, broni jej interesów i jej dobrego imienia.

Atrakcją tej dorocznej, letniej zabawy będą: wybór "Królowej Wydziału" i cześć "Dam Dworu", bogata loteria fantowa, program humoru i satyry oraz doskonała orkiestra Bialo-Czerwoni.

Udział w tym konkursie mogą wziąć panny pochodzące z Wydziału w wieku od 17 do 25 lat. Po bliższych informacjach i w celu zgłoszenia się do konkursu prosimy telefonować do Przewodniczącego komitetu wyborów, inż. Włodzimierza Werchuna, na telefon 282-5541 — po godzinie 6-ej wieczorem.

Z Placówki 141 SWAP

Koleżdy i Koleżanki Placówki 141 SWAP i Korpusu Pomocniczego proszeni są o zapamiętanie, iż w niedzielę, 25 maja, będzie msza św. za Zmarłych Kolegów Placówki 141 SWAP w kościele misyjnym św. Jadwigi, 2441 N. Washtenaw ave., o godz. 10 rano. Prosimy wystąpić w umundurowaniu i ze sztandarami. Kto nie posiada munduru proszony jest o przybycie w ubraniu cywilnym.

Po mszy św. w sali Domu Związku Polskiego, 1239 N. Wood ul., urządzamy przyjęcie z okazji "Dnia Ojców i Matek". Prosimy wszystkich o wzięcie udziału. Nasza prezeska Maria Stachoń postarała się o piękne upominki dla Kolegów i Koleżanek. Na posiedzeniu będziemy omawiać sprawy odnowienia Domu Weterana i przyszły Zjazd Koleżeńki Okręgu Igo SWAP.

Wycieczki: 6go lipca do Ojców Karmelitów w Munster, Ind.; 20go lipca do Obozu Młodzieży w Yorkville; 3go sierpnia do Ojców Saletynów w Twin Lakes, Wis. Będzie można zrobić rezerwacje oraz nabyć bilety.

Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla naszych Kolegów i Koleżanek z okazji Dnia Matek i Ojców.

Zapraszamy Komendantów i Prezeski z sąsiednich Placówek i Korpusów o wzięcie udziału 25go maja w mszy św. za Zmarłych Kolegów i w Przyjęciu z okazji "Dnia Ojców i Matek".

Maria Stachoń, prezeska; Helena M. Stermińska, sekr.

Zachęcamy do jak najliczniejszego udziału w tym konkursie. Prosimy całą Polonię o zarezerowanie sobie tej daty na tę piękną imprezę. Bliższe szczegóły zostaną podane w najbliższej przyszłości.

Komitet Dnia Polskiego.

W Gościnie u Marynarzy

Leningrad (UPI) — Oficerowie amerykańskich okrętów wojennych, które przybyły do Leningradu z wizytą do brzoj woli dla upamiętnienia 30-tej rocznicy rozgromienia hitlerowskiej Rzeszy, podejmowali w messie oficerskiej aktorkę Elizabeth Taylor i cały zespół aktorów sowieckich i amerykańskich, którzy uczestniczą w nagrywaniu filmu "Niebieski ptak".

Przedtem dowódca amerykańskiej eskadry wiceadmirał Justin Langille podejmował obiadem ambasadora amerykańskiego w Moskwie Waltera J. Stoessela, Jr.

Kmdr. George Kolben-schlag, rzecznik eskadry amerykańskiej, powiedział, że fregata USS "Leahy" o uzbrojeniu rakietowym odwiedziło we wtorek i w środę 12,395 mieszkańców Leningradu i dodał, że wielu marynarzy amerykańskich otrzymało zaproszenia do sowieckich domów.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa masę ZYWKOSTOWA Nr. 2, \$2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.50, doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchliny, podrażnienia skórne i zia cę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622

Koło Młodzieży Polskiej "RZESZOWIACY"

zaprasza na

Wielki Piknik

W Ogrodzie Woźniaka

2530-36 Blue Island Ave.

w Niedzielę, 25 Maja, 1975

Od południa do 10 wiecz.

grają

"BIAŁO - CZERWONI"

Występ zespołu "Rzeszowiaków" o godz. 6ej wiecz.

Wytrawne gorące posiłki, obfity bufet oraz losowania, rozgrywki i wiele innych miłych niespodzianek.

Zapraszamy całą Polonię.

Mgr. Stępień Wygłosi Referat "Światowy Zjazd PSL"

Z inicjatywy Instytutu Historycznego im. Ig. Daszyńskiego odbędzie się publiczne zebranie w piątek, 23 maja, o godz. 7:30 wiecz., w Domu SPK, 2914 W. North Ave., na którym mgr. Władysław Stępień wygłosi referat na temat Piątego Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego, odbytego z początkiem maja b.r. w Londynie.

Mgr. Stępień, jako były więzień Łubianki, który przeszedł śledztwa NKWD, cudem unikając śmierci, zawsze pozostał wierny idei walki o wyzwolenie, stając w szeregu Wojska Polskiego pod dowództwem gen. W. Andersa, a następnie w szeregach czołowych działaczy niepodległościowej emigracji, po demobilizacji w Anglii. Obecnie p. Stępień, pomimo zejścia na emeryturę, dalej jest czynnym członkiem PSL, jest prezesem SPK Koło nr. 31 Drugiego Korpusu oraz przewodniczącym Komitetu Politycznego Wydziału KPA-III.

Referat p. Stępienia powinien zainteresować zwłaszcza młodsze pokolenie, które szukając świadków najnowszej historii, w prawdziwej wersji, będzie mogło usłyszeć ją od takiego, który tę historię tworzył.

J. W.

Zebranie Wydziału Kongresu P.A.

Niniejszym zawiadamiamy, że miesięczne zebranie Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydziału na Stan Illinois odbędzie się 22 maja, o godz. 7:30 wieczorem pod adresem: 2914 W. North Ave., w Domu Kombatanta.

Tadeusz L. Kowalski, Prezes Wydz. KPA.

Sprawa Stypendiów

Ponieważ koszt studiów na wyższych uczelniach stale wzrastają, Kongres Polonii na Stan Illinois zebrał broszury i informacje o możliwościach uzyskania stypendiów na uczelnie w Chicago i w stanie Illinois.

Wszystkich zainteresowanych, tak uczniów szkół średnich, seniorów jak i studentów uniwersyteckich zapraszamy do biura Kongresu Polonii, 2952 N. Milwaukee ave., w każdy poniedziałek od 6:30 — 8ej wieczór, gdzie można otrzymać szczegółowe informacje i potrzebne formularze.

Komitet Spraw Młodzieżowych

Slinky Shapery

PRINTED PATTERN

4878
SIZES
8-20



by Anne Adams

Lovely things are bound to happen when you appear in this supple, slinky body shaping! Sew it long or short in a nylon print or metallic knits.

Printed Pattern 4878: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 3 3/4 yards 60-inch fabric.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW — you save so much money! Send now for New Spring-Summer Pattern Catalog! Over 100 patterns, pants, long, short style. Free pattern coupon 75c.

Sew + Knit Book \$1.25
Instant Money Crafts \$1.00
Instant Sewing Book \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

75 — (Ciąg dalszy)

— Tak jest, ojcze duchowy — odrzekł Kadrus — i to mi dniem i nocą nie daje spokoju. Jakże często błagam Boga, aby zechciał występować ten mi wybaczyć! Przysięgam, że całą powiedziałem prawdę, a także, iż jest to jedyny ciężki grzech mego życia. A jednak czuję to, że stał się on przyczyną wszystkich moich nieszczęść. Pokutuję za jedną chwilę egoizmu. Dlatego też mówię zawsze Karkontce, gdy się uskarża na los, który nas prześladowa: "Milcz, kobieto, to Bóg tak chce".

I Kadrus zwił głowę z oznakami szczerej skruchy.

— Miej ufność w Bogu, mój synu. Wyznałeś szczerze swe błędy, a tem samem zasługujesz na pobłażanie.

— Ale Edmund już umarł, a więc przebaczyć mi nie może.

— On o niczem nie wiedział...

— Tak, lecz teraz już może wie wszystko. A umarli mścić się potrafią.

Nastąpiła chwila milczenia; ksiądz powstał i zaczął się przechadzać w milczeniu, potem wrócił na miejsce i rzekł:

— Wspominałeś mi parokrotnie o panu Morrelu. Jakiego to rodzaju jest człowiek?

— Najbardziej prawy jakiego znam.

— Jakąż on odegrał rolę w tej całej smutnej sprawie?

— Rola człowieka uczciwego. Niezliczona ilość razy wstawiał się za Edmundem, nie szczędził ani siebie, ani pieniędzy, byle tylko coś osiągnąć. Zabiegał, pisał, groził, co w końcu ten dało skutek, że za drugiej restauracji był mocno prześladowany jako bonapartysta. Bardzo często, również, jak to już mówię, odwiedzał starego Dantesa, chciał go nawet zabrać do siebie, zaś w przeddzień śmierci dostawił worek z pieniędzmi, którym spłacono drobne długi zmarłego i opędzono kosztą pogrzebu, aby tak umierał, jak żył, to jest nie wyrządzając krzywdy nikomu. Mam nawet u siebie ten wielki worek z czerwonego jedwabiu.

— Czy pan Morrel żyje jeszcze?

— Żyje.

TOM II

— Niebo mu błogosławi zapewne? Żyje w dostatku i szczęściu?

Kadrus uśmiechnął się gorzko.

— Jest zupełnie tak samo szczęśliwy jak ja.

— Jaki! Pana Morrela prześladowa los?

— Znajduje się w nędzy prawie, mój ojcze, a co więcej, — jego dobre imię jest zagrożone.

— Czyż to możliwe?!

— Nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Po dwudziestopięcioletniej pracy, zdobywszy sobie opinię najzaszczytniejszą w sferach handlowo przemysłowych Marsylii, — stracił cały majątek. W ostatnich paru latach zatonęło mu pięć okrętów, bankrutwa trzech większych domów bankowych były również przyczyną olbrzymich jego strat. Z całego majątku, pozostał mu teraz jeden "Faraon" tylko, którym biedny Dantes dowodził, a który wrócił ma niezadługo z Indii, z ładunkiem koszenili i indigo. Gdyby tak i z tym okrętem co złego się stało, ruina pana Morrela byłaby kompletną.

— Nieszczęśliwy ten ma żonę i dzieci?

— Ma żonę, prawdziwego anioła dobroci, i córkę, która miała iść za mąż z miłości, ale rodzina jej narzeczonego nie pozwalała mu teraz zaślubić panny pozabawionej wszelkiego mienia. Ma jeszcze i syna, który jest porucznikiem w wojsku. Lecz wszystko to nie tylko nie ośładza niedoli biedaka, lecz ją potęguje raczej. Gdyby był sam, odebrałby sobie poprostu życie i byłoby po wszystkim.

— Okropne!... Szeptal ksiądz.

— Tak to Bóg nagradza uczciwość, prawość i pracę, mój ojcze. Przecież i ja przez całe swe życie nie popełniłem nic złego, za wyjątkiem com względem Dantesa zawiñił. A jednak cierpię nędzę, a niedługo patrzeć będę zmuszony na śmierć żony, bo dać jej nie mogę żadnego ratunku; sam zaś — umrę zapewne z głodu, jak ojciec Dantesa. A tymczasem Danglars i Fernand opływają w dostatku i sławie.

— Jaki?

— Wszystko wyszło im na dobre, tylko uczciwym wszystkim na złe wychodzi.

— Cóż się stało z Danglarsem, który w sprawie Dantesa zawiñił najwięcej?

— Co się z nim stało? Po zaarrestowaniu Dantesa wyjechał z Marsylii i dzięki rekomendacji pana Morrela dostał doskonałe miejsce u pewnego bankiera w Madrycie. W czasie wojny podjął się był dostaw dla wojska francuskiego i zrobił na tym duży majątek; następnie operował na giełdzie i tym pomnożył swe kapitały wielokrotnie. Po śmierci żony, która była córką owego bankiera, zaślubił wdowę po panu de Narbonne, córkę pana de Servieux, szambelana dziś nam miłościwie panującego króla, a zarazem najpierwszego jego faworyta. Danglars jest dziś milionerem, dostał tytuł barona, ma pałac przy ulicy Mont Blanc, dziesięć koni w stajni, sześciu lokajów i nie wiem już ile brylantów w kasetkach.

— A!... zawołał ksiądz, a jego twarz przybrała szczególny wyraz. — Jest więc szczęśliwy?

— To znów inna sprawa. Nieszczęście — jest to tajemnica ścian mieszkalnych domu. Jeżeli wielki majątek jest zdolny dać szczęście, to Danglars jest szczęśliwym niewątpliwie.

— No, a Fernand?

— Fernand? I ten jest bardzo bogaty.

— Jakżeż przyjąć mógł do majątku ubogiego katalończyk biedny rybak, nie znający nikogo, bez wychowania i wykształcenia? To już wprowadza mnie wprost w zdumienie!

— Zdziwiał to i innych. W życiu tego człowieka musi być jakaś tajemnica, której nikt jeszcze nie poznał.

— Cieszy się więc majątkiem wielkim i ma wysokie stanowisko. Zdobył może nawet miłość i szacunek u ludzi?

— Ma wszystko to, ojcze.

— Chcesz mnie w świat bajek wprowadzić chyba?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

(dokończenie)

Sprawozdanie Szefa Asekuracji i Lekarza Naczelny ZNP

Od 13 marca do 14 maja, 1975 włącznie otrzymano 1320 aplikacji na ogólną sumę ubezpieczenia \$3,277,600.00. Podani pełnoletnich było 823 a małoletnich 497.

W okresie sprawozdawczym — zatwierdzono 1399 aplikacji na ubezpieczenie i wydano certyfikaty dla członków pełnoletnich i małoletnich. W tej liczbie 1305 było nowych członków, zaś 25 podwyższyło sumę ubezpieczenia, a 69 członków otrzymało przepisaną certyfikaty.

Przebiegła suma asekuracji w certyfikacie nowego członka pełnoletniego wynosiła w tym czasie \$2,945.00, a członka małoletniego \$1,717.00.

W tym samym okresie czasu wstrzymano 26 aplikacji z powodu różnych braków. Pewne aplikacje zostały odesłane organizatorom lub sekretarzom grup do uzupełnienia, zaś w innych wypadkach pisano listy z prośbą o wyjaśnienie pewnych nieścisłości i podanie potrzebnych informacji.

Na skutek informacji podanych w aplikacjach lub w raportach i zeznaniach inwestytorów, zażądano badań lekarskich w 33 wypadkach, natomiast w 74 wypadkach pisano do lekarzy w sprawie uzupełnienia świadectw i dostarczenia informacji, które są niezbędne przy szacowaniu danego ryzyka.

Ze względu na większe ryzyko i stosownie do obowiązujących przepisów ubezpieczalności, naliczono w 28 wypadkach wyższe opłaty na dodatkowe roczne premie wynoszące \$1,146.93, zaś 16 aplikacji odrzucono z powodu nieubezpieczalności aplikantów.

W okresie sprawozdawczym otrzymano 14 aplikacji na zwolnienie z opłat z powodu nieuleczalnej choroby członków. Dziecię aplikacji uwzględniono według warunków zawartych w umowie "Disability Waiver of Premium", a pozostałe cztery aplikacje były odrzucone dla braku dostatecznych dowodów stałego i zupełnego kalectwa.

Na 1320 nowych podań pełnoletnich i małoletnich przeprowadzono inwestycje 148 aplikantów, co stanowi 11.2 proc. otrzymanych aplikacji.

Od 1-go marca, 1973, wydano 775 certyfikatów — "Executive Whole Life" na ogólną sumę ubezpieczenia \$10,459,000.00. Przebiegła suma ubezpieczenia wynosiła \$13,484.00.

Do dnia obecnego wydano 669 certyfikatów małoletnich z jednorazową opłatą \$160. Opłaty od ogólnej sumy ubezpieczenia według tego planu 418 wynoszą — \$107,040.00.

W dodatku do zwykłych obowiązków biura asekuracyjnego stale udziela informacji i wyjaśnień w różnych sprawach dotyczących spraw asekuracyjnych i certyfikacyjnych.

Tadeusz Jasiorkowski
Szef Asekuracji Z.N.P.
Dr L. A. Sadlek
Lekarz Naczelny Z.N.P.

Przyjęto następnie sprawozdanie — Komitetu Wykonawczego, Finansów i Kontroli, Raport Finansowy, oraz Kom. Pożyczek na Hipoteki.

Sprawozdanie Komitetu Rozwoju ZNP

Komitet polecił a Zarząd i Dyrekcja zatwierdziły: —

Wydac 689 nowych certyfikatów na ogólną sumę \$1,611,300.00 ubezpieczenia jako wynik pracy w miesiącu kwietniu 1975 roku.

W szczególności na Wydział Pełnoletnich przypada 439 certyfikatów na ogólną sumę \$1,220,500.00 ubezpieczenia oraz na Wydział Małoletnich 250 certyfikatów na ogólną sumę \$390,800.00.

Do Biura Wydziału Rozwoju — nadeszło w kwietniu 1975 roku — 880 nowych aplikacji na ogólną sumę \$2,097,524.00 ubezpieczenia.

W szczególności na Wydział Pełnoletnich przypada 466 nowych aplikacji na ogólną sumę \$1,303,774.00 ubezpieczenia na Wydział Małoletnich 294 nowych aplikacji na ogólną sumę \$886,250.00 ubezpieczenia, przepisanych certyfikatów 100 na sumę \$207,500, ubezpieczenia.

Grupa 3205, Gmina 120, Okręg 13 ZNP w Chicago została rozwiązana z dniem 1-go maja, 1973 roku.

Zatwierdzono połączenie Grupy 3120, Gm. 37, Okręg 7 ZNP w Greenwood, Pensylwania, z Grupą 656, Gm. 131, Okręg 7 ZNP w Taylor, Pa.

Połączone Grupy będą nadal istnieć jako Tow. "St. Stanislaus" w Taylor, Pa. Grupa 656 ZNP — przynależna do Gminy 131, Okręg 7 ZNP.

KOMITET ROZWOJU:

Helena M. Szymanowicz
Przewodnicząca
Józef H. Gajda
Melania Winiecka
Florentyna Wiatrowska
Józef Danciewicz
Jan H. Radzimiński
Tadeusz Radosz
Mieczysław Odrobina
Henryk Burke
Hilary Czapliski
Stanisława Nieder
Emil J. Kolasa
Józef F. Poszcz, Dyrektor
Sprzedaży Ubezpieczeń.

Sprawozdanie Komitetu Młodzieży i Sportu ZNP

Komitet polecił wypłatę prowizji na Drużyny Młodzieżowe przy 18 grupach, 10 gminach i jednym Okręgu; na chóry młodzieżowe przy 12 grupach, 18-tu gminach i jednym Okręgu; na koła taneczne przy 17 grupach, 9 gminach i trzech Okręgach, na koła dramatyczne przy trzech grupach, oraz na drużyny doboszy i trebaczy przy dwóch grupach i jednej gminie.

Komitet polecił zakupno trofeów i nagród na narodowy turniej golfowy, oraz przysłać mundury i przybory sportowe dla 22 grup, dziewięciu gmin, pięciu Okręgów. Komitet zalecił zatwierdzić Cleveland, Ohio, jako miejsce następnego Turnieju Kreglarskiego w roku 1976.

Turniej Kreglarski

Narodowy Turniej Kreglarski odbył się w dniach 25, 26, 27-go kwietnia, 1975 r., w Detroit, Michigan. Do rozegrania turnieju użyto jedną kreglarnię, — która miała 70 korytarzy (alleys).

Na nagrody wypłacono \$16,951.00 całkowicie złożonych przez kreglarzy, poza sumą \$360.00 którą przekazano z naszych nadwyżek z poprzednich turniejów.

Trofea na sumę około \$1,100.00 były zakupione z funduszu Sportu i Młodzieży.

Zabawa taneczna odbyła się w sali domu Związkowego Gminy 122 ZNP, gdzie prezesem jest L. Ciaston.

Lokalny komitet z przewodniczącym Dyr. ZNP M. Odrobina na czele przygotował bardzo wiele miłych niespodzianek dla uczestników. Ko-ordynatorami Turnieju Stanisławowi Józefiak należą się wielkie uznanie za jego wysiłki.

W turnieju kreglarskim brało udział: — Drużyny męskich 161, Drużyny żeńskich 69, Dwójek męskich 420, Dwójek żeńskich 166, All Events męskich 758, Pojedynczo męskich 840, Pojedynczo żeńskich 332, All Events żeńskich 288.

Komitet Sportu i Młodzieży ZNP

Józef H. Gajda, przewodniczący
Melania Winiecka
Józef Danciewicz
Stanisława Nieder
Emil Kolasa

Sprawozdanie Wydziału Oświaty

Wydział Oświaty poleca przychylić się do prośb dwóch Gmin i jednego Okręgu udzielenia jednorazowej pomocy finansowej na prowadzenie szkółek.

Odnówić prenumeratę na kilka pism i wydawnictw...
Kultura \$24.
Zakupić dla Biblioteki książki: — Our American Catholic Heritage, Dr Teresa Polzin Socio. logical Study of Polish Americans.

Przyjęło sprawozdanie Biblioteki i Muzeum ZNP za miesiąc marzec i kwietni — z biblioteki korzystało 653 osób. W tym czytających w miejsc 168.

Wydział Oświaty

Helena Szymanowicz, przew.
Emil Kolasa
Mieczysław Odrobina
Tadeusz Radosz
Jan Radzimiński

Sprawozdanie Komitetu Wsparcia i Pomocy

Odnówiono automatycznie — wsparcia dla 456 członków, (465 certyfikatów) na sumę \$5,361.87.

Udzielono po raz pierwszy wsparcia dla 283 członków (297 certyfikatów) w tym 175 członków 85-letnich na sumę \$4,020.12. Razem \$9,381.99.

W okresie 2 miesięcy zmarło 46 członków, którzy pobierali za pomocą z Funduszu Starców na ogólną sumę (roczne opłaty) \$608.13, z tego skreślono niewykorzystanych kredytów na sumę \$439.25. Wydano \$8,942.74.

Razem zmarło w okresie sprawozdawczym 441 członków, którzy pobierali za pomocą z Funduszu Starców na opłacanie podatków miesięcznych.

Komitet Wsparcia i Pomocy

Tadeusz Radosz, przew.
Józef A. Danciewicz
Henry J. Burke

Po przyjęciu sprawozdania zarządcy działu realnościowego — Zyg. Sokolnickiego, przyjęto i stosownie załatwiono szereg korespondencji jakie wpłynęły do biur ZNP w ostatniej chwili.

Omówiono szereg spraw odnoszących się do obywateli w tymże Sejmie Związku Narodowego Polskiego w Milwaukee, Wis., po czym odbyło się posiedzenie Komitetu Sprawdywania, na którym sprawozdano p. o. zarządcy Karol Szymowiec.



TAPEI, TAJWAN. — Były prezydent Pld. Vietnamu Nguyen Van Thieu (po środku) w mauzoleum, gdzie złożono zwłoki generała Czang Kai-szeka, niedawno zmarłego szefa rządu Chińskiej Republiki na Formozie. (UPI)

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Losowanie

Komitet Zabaw Gminy 87 ZNP wspólnie z zarządem Gminy urządzają losowanie na ogólną sumę \$800 i cztery dodatkowe nagrody wysłania — dwóch chłopców i dwóch dziewczynków do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill., na jeden tydzień wakacji. Cena biletu wynosi \$1, które można nabyć od delegatów lub delegatek do Gm. 87 ZNP, grup przynależnych do Gminy oraz od kasjera Gminy 87 ZNP, Waltera Lipskiego, pnr 2059 W. 19-ta ulica w każdym dniu w tygodniu.

Pierwsze losowanie na 4-dniowe nagrody odbędzie się przed dniem 1 czerwca, — kto pojedzie na tydzień wakacji do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill. Dochody z losowania są przeznaczone na pokrycie kosztów wakacji do Obozu — i Gwiazdki, którą urządzi Gm. 87 ZNP w grudniu każdego roku, więc sprawa jest godną poparcia przez kupowanie biletów.

Komitet Zabaw Gminy 87 ZNP: — Robert Poremski, przewodniczący; Zarząd Gm. 87 ZNP: Michał Latka, prezes; Lottie Poremba, sekretarka Gminy.

Wycieczka Gminy 87 ZNP do Yorkville

Zarząd Gm. 87 ZNP podaje do wiadomości delegatom i delegatkom, grupom przynależnym do Gminy oraz Polonii, że urządzamy Wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill., w niedzielę, 31 sierpnia. Miejsce zbiórki, — czas wyjazdu i cenę biletu za przejazd autobusem podamy w odpowiednim czasie.

Zarząd Gm. 87 ZNP: Michał Latka prezes; Lottie Poremba, sekretarka Gminy.

Liga Kreglarska Gm. 87 ZNP urządziła przyjęcie dla kreglarzy, którzy zdobyli 1-sze miejsce w tej lidze, tj. Lipski Tavern, sponsorowani przez kasjera Gm. 87 ZNP, Waltera Lipskiego.

Po spożyciu przekąski przygotowanej przez Helenę Lipską, prezes Gm. 87 ZNP, Michał Latka otworzył program krótkim przemówieniem, następnie poprosił wiceprezesa ZNP Józefa H. Gajdę do wzięcia pucharów kreglarzom Lipski Tavern, a mianowicie Michałowi Latce, Józefowi Sroka, Walterowi Lipski, Stanisławowi Wiedeński i Józefowi Wiedeński oraz puchar sponsorowi kasjerowi Gm. 87 ZNP Walterowi Lipski, składając gratulacje zwycięzcy 1 miejsca oraz apelował do zebranych kreglarzy i gości o wstępowanie w szeregi ZNP.

Podziękował również za zaproszenie na przyjęcie kreglarzy.

Przemówił krótko Stanisław Oleksy, organizator Ligi Kreglarskiej Gm. 87 ZNP i były kreglarz. Życzenia złożyła także sekr. Gm. 87 ZNP pani Lottie Poremba. Po skończonym programie bawiono się do północy.

Posiedzenie

Tow. Obroncy Wolności, Gr. 1797 ZNP zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, które odbędzie się w niedzielę, dnia 25-go maja, w sali Wozniaka Casino, pnr. 2530 S. Blue Island Ave. o godzinie 2-jej po południu.

Z Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 26-go maja, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave., początek o godzinie 8-jej wieczorem. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie "Dnia Matek i Ojców".

Prosimy wszystkich delegatów i delegatek Gminy 178 ZNP o przybycie na posiedzenie, ponieważ będzie to bardzo ważne zebranie przed okresem wakacyjnym.

Stanisław Sciblo, prezes; Wł. Kuman, sekretarz i korespondent prasowy.

Z Gminy 3 ZNP

Zabawa Towarzyska

Gmina 3 ZNP serdecznie zaprasza na Zabawę Towarzyską, którą Gmina urządzi w czwartek, dnia 22 maja, w sali pp. E. Moskal, 5639 Milwaukee ave. Początek zabawy o godz. 7 wieczorem.

Zapraszamy Grupy należące do Gminy 3 ZNP, delegatów i delegatek oraz przyjaciół i sympatyków.

Zarząd z prezesem Gminy Piotrem Marud na czele, oraz komitet zabaw z przewodniczącą Józefą Cieślą zapowiadają wesołą i przyjemną zabawę. Komitet postarał się o piękne fanty dla tych, którym szczególnie douchie. Nadto zostanie podana kawa i ciasto dla wszystkich. Donacja \$1.00.

Warto będzie spędzić ten wieczór w miłym i doborowym towarzystwie, a zarazem poprzec wysiłki komitetu na dobry cel, ponieważ dochód jest przeznaczony na cele humanitarne i dobroczynne. A więc do miłego zobaczenia.

Złoty Jubileusz Parafii Św. Brunona

W 1975 roku Parafia Św. Brunona, 4751 S. Harding ul. obchodzi swój Złoty Jubileusz. Kulminacyjnym zakończeniem tegorocznego obchodu będzie uroczysta celebrowana Msza św. w dniu 5 października, po której odbędzie się Bankiet połączony z zabawą taneczną w restauracji "Martini", przy Western i 95-jej ulicy, o godz. 5:30 po południu.

Bilety na Bankiet są już w sprzedaży, będą również sprzedawane one w pierwszą sobotę każdego miesiąca od godz. 6:30 do godz. 8 wieczorem, a także w pierwszą niedzielę od godz. 8 rano do 12 w południe, w sali parafialnej przy 49-jej i Harding ul. Cena biletu \$12.50.

Dodatkowe informacje w sprawie biletów można otrzymać od pani Jackie Czochara, dzwoniąc na tel. 376-6671.

Chcąc upamiętnić ten Złoty Jubileusz, wydajemy książkę w twardej okładce, która będzie zawierała historyczne ważne wydarzenia w okresie tych pięćdziesięciu lat.

Mamy nadzieję, iż wydrukujemy 2,000 egzemplarzy tej książki, więc jeśli firmy czy przyjaciele chcieliby dać ogłoszenie, lub być tzw. "Golden Donor" albo "Golden Patron" tej drogiej pamiątce, prosimy skontaktować się z p. Ken Schiffer, tel. 847-0596, albo z biurem na plebanii tel. LA 3-3467 po informacje.

Za Komitet Obchodu: Fred Sansone, przewodn. January Nazorek, koresp.

Polskie Stow. Sztuki Oferuje \$100 Za Najlepszy Fresk

Polskie Stow. Sztuk Pięknych — Society of Polish Arts and Letters — oferuje \$100 nagrody za wykonanie fresku (malowidła ściennego) na temat wkładu Polaków do historii Ameryki.

Zapisy do udziału w konkursie są przyjmowane do 15 czerwca w lokalu Stow., 5245 W. Irving Park, Wyniki zostaną ogłoszone 25 czerwca.

Dzień Pp. Bartoszków

Na uniwersytecie w Stevens Point, Wisconsin podczas specjalnie zorganizowanej uroczystości rektor uniwersytetu, dr Lee Dreyfus, wręczył dyplom zasługi red. Adamowi Bartoszkowi i jego żonie Bronisławie. Jest on nagrodą za szerzenie przez kilkadziesiąt lat wiedzy o polskiej kulturze wśród mieszkańców Stevens Point.

Mayor miasta, Paul A. Borham proklamował "Dzień państwa Bartoszków". Na uroczystości nadania dyplomu przybyło około 300 osób, które z zainteresowaniem wysłuchały pieśni polskich w wykonaniu chóru. Warto dodać, że red. Adam Bartoszk pomimo 81 lat nadal współpracuje z tygodnikiem polonijnym "Gwiazda Polarna" wydawanym w Stevens Point. Przez 20 lat był on redaktorem naczelnym tego zasłużonego pisma.

Apel Aldermana Laskowskiego

Alderman 35ej wardy Kazimierz Casey Laskowski wyraża do współpracy wszystkie lokalne organizacje handlowe w proteście przeciw projektowanemu centrum handlowemu, które ma powstać w rej. zbiegu Diversey i Narragansett ave.

Ald Laskowski zachęca do rehabilitacji i utrzymania lokalnych sklepów i twierdzi, iż proponowany ośrodek handlowy mógłby zaszkodzić interesom lokalnych kupców, w danym rejonie.

Grupy handlowe należące do lokalnej Izby handlowej winny adresować swe protesty do Lewis W. Hill, Commissioner, Department of Development and Planning, Room 1000, City Hall, — Chicago, 60602.

Światowy Mistrz w Karty

Las Vegas (UPI) — Brian "Sailor" Roberts, został ogłoszony światowym mistrzem gry w karty (poker) po zawodach, które rozpoczęły się we wtorek a zakończyły w sobotę wieczór. Roberts wygrał \$210,000 od 21 graczy, którzy brali udział w tych zawodach, a z których każdy musiał złożyć \$10,000 przy przystąpieniu do zawodów, a po przegraniu tej sumy musiał się wycofać z zawodów.

Kalendarzyk Posiedzeń

Sobota, 24 Maja

Tow. Dobroczynności Parafii Medynia przypomina członkostwu, iż w sobotę posiedzenie odbędzie się w godzinie 25 maja o godz. 7 wieczorem, w lokalu zebrań, 2149 N. Long ave. Obecność wszystkich jest b. pożądana, gdyż jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Osoby zalegające z opłatami proszone są uiszczyć je na tym posiedzeniu. — Stanley Kempa, prezes; Stanley Prucnal, sekr.

Niedziela, 25 Maja

Klub Luźnia, Powiat Gorlice ogłasza, iż posiedzenie klubu odbędzie się w niedzielę, 25 maja, w sali Lucky Stop Inn, 1805 W. Division ul., o godz. 3 po południu. Członkowie proszeni są o przybycie, gdyż jest wiele spraw do załatwienia i jest to posiedzenie przedwakacyjne. — Józef Gaweł, sekr. prot.

CHCESZ DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ? ZAPISZ SIĘ DO SZKOŁY IBM

Gdzie język angielski nie jest konieczny. Dzielne, wieczorne i sobotnie — Opłacane ratami. Po informacji telefonować — 372-7117. BEZPŁATNE POMOCY W OTRZYMANYM PRACY. Także NAUKA języka angielskiego wieczorną i w soboty.

GORMAN INSTITUTE

10 S. Wabash Ave., 7 Piętro, Chicago, Ill. 60602

Zakończenie Roku Szkolnego Na Trójcowie 25 Maja

Kierownictwo szkoły średniej Trójcowa (Holy Trinity H. S.) 1443 W. Division ul., zawiadamia, że doroczna, 64-a z kolei uroczystość Zakończenia Roku Szkolnego odbędzie się w niedzielę, 25go maja w auditorium szkoły. Szkoła na Trójcowie jest prowadzona przez Braci Zakonnych Holy Cross i Notre Dame, Indiana. W tym roku 170 uczniów otrzyma dyplomy.

Paul Szorc, syn pp. L. Szorc, wygłosi w imieniu Klasy 1975 mowę pożegnalną do uczniów, otrzymujących promocję. Mowę powitalną wygłosi Albert Krawczyk, syn pp. J. Krawczyk.

Dyplomy wręczy brat Ter-

rence Muelenkamp, CSC, kierownik szkoły, w asyście brata Joseph Waltera Olszówki, oraz Lance N. Krajacie, dziekan.

Wstęp na zakończenie roku szkolnego wyłącznie za bilety.

Kierownictwo szkoły zawiadamia, że doroczny letni program szkolny będzie trwał od 16 czerwca do 25 lipca, w dwóch terminach: od 8 do 10 rano i od 10 do 12 w pól. Koszt każdego kursu \$40. Używanie lub nabywanie podręczników — osobno. Zapisy, po 13 czerwca, \$5 za każdy kurs.

Blizszych informacji można zasięgnąć telefonicznie: — BR 8-4212.

Z Życia Organizacyjnego S.P.K. Koła Nr. 31 Im. 2 Korpusu

Odsłonięcie Pomnika Żołnierza Na Cmentarzu

Zarząd Koła został powiadomiony przez firmę, że Pomnik Żołnierza nie zostanie wykonany w ustalonym umową terminie, wobec czego jego odsłonięcie nie odbędzie się 26 maja. Termin poświęcenia został ustalony na dzień 7 września.

Apel Poległych i Zmarłych

Wobec przesunięcia terminu poświęcenia Pomnika Żołnierza, apel poległych i zmarłych odbędzie się w dniu 26 maja, o godzinie 11-jej przed poł. na Cmentarzu Żołnierza — Mary Hill, dojazd kolejką do Jefferson Park, następnie autobusem Greyhound do Mary Hill. (Informacje na stacji kolejki Jefferson Park).

Zarząd apeluje do wszystkich b. żołnierzy i rodzin zmarłych Kolegów o wzięcie udziału w tej żałobnej uroczystości.

Spotkanie Koleżeńskie

Zarząd Koła postanowił zamiast formalnego zebrania zorganizować spotkanie koleżeńskie członków i przyjaciół SPK Koła Im. 2 Korpusu przy lampce wina, dla załatwienia niektórych spraw z życia wewnętrznego Koła. Spotkanie odbędzie się w dniu 22 czerwca, o go-

dzinie 4 po południu w lokalu Koła. Przyjaciele i sympatycy Koła będą mile widziani. Zarząd Koła apeluje do Członków, aby przybyli na wymienione spotkanie z rodzinami.

Dzień Polski Wyz. Kongres PA

Wydział Kongresu PA na Stan Illinois z okazji Dnia Polskiego urządzi zabawę ogrodową w Kasynie Wozniaka, w dniu 8 czerwca br. Zarząd Koła apeluje do Członków, aby wraz z rodzinami wzięli udział w tej dorocznej imprezie. Prace Wydziału zataczają coraz szersze kręgi, ich powodzenie zależy jest w dużej mierze od możliwości finansowych. Gremialny udział w tej imprezie — to poszerzenie możliwości prac Kongresu Polonii Amerykańskiej.

UBEZPIECZENIE

na szpital, na życie i w razie wypadku
załatwi summiennie i sprawnie
ZENON OSTROWSKI
w firmie, która ubezpiecza
7 milionów Amerykanów
BANKER LIFE
and CASUALTY COMPANY
Tel. 848-6550 lub 276-6051

Woznicki Jewelers

819 Oak Street
Winnetka
446-0685
THE FINEST IN JEWELRY and DIAMONDS

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...20c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) ...25c	

Zmiany Na Bliskim Wschodzie

Kłesa w Indochinach podważyła zaufanie do Stanów Zjednoczonych w całym świecie, a szczególnie u sojuszników, którzy zastanawiają się, czy mogą polegać na przyrzeczeniach i zobowiązaniach Washingtonu. Rozgoryczenie nie powinno jednak wpływać na decyzję rządu w odniesieniu do innych ważniejszych od Indochin rejonów, jak np. Bliskiego Wschodu.

Jest to rejon, który zaopatruje w ropę naszych sojuszników i partnerów handlowych w Europie Zachodniej i Japonię. My również w coraz większym stopniu polegamy na imporcie ropy arabskiej. Zmusza to do zwracania bacznej uwagi na ten rejon.

W dodatku, pisze "Business Week" rejon ten przechodzi poważne przeobrażenia, korzystne dla amerykańskiej polityki. Kraje arabskie bogate w ropę naftową zaczynają budować potężny przemysł. W ub. roku Stany Zjednoczone eksportowały do krajów Bliskiego Wschodu za przeszło \$4 biliony, w tym roku, jeżeli utrzyma się poziom z pierwszego kwartału, amerykański eksport przekroczy 6 i pół biliona dolarów.

Miłą niespodzianką jest fakt, że po eksperymentach z socjalizmem, jeden kraj za drugim, zaczyna odwracać się od doktrynerskiego kapitalizmu państwowego i rozszerzać zakres działania własności prywatnej. Ze wzrostem stopy życiowej coraz większej liczby ludności wzrasta apetyt na coraz więcej, a wygoda łagodzi radykalizm polityczny.

Wpływy rosyjskie w tym rejonie maleją od czasu, gdy przez Sadat wyprosił z Egiptu rosyjskich doradców wojskowych. Załatwienie starych sporów granicznych między Iranem i Irakiem złagodziło zależność Iraku od dostaw broni i amunicji z Rosji. Nawet Syria odchodzi do surowego socjalizmu i zaczyna rozszerzać stosunki handlowe z Ameryką.

Łapówki Czy "Donacje"?

Amerykańskie kompanie przemysłowe, mające swoje interesy w krajach zagranicznych, atakowane są obecnie za wypłacanie poważnych sum obcym rządowi czy też rządzącym partiom politycznym lub po prostu urzędnikom. Jest stanowczo wiele przesady w tych zarzutach, skoro wiemy dobrze, że praktyki stosowane przez przemysł w naszym życiu politycznym, szczególnie w okresie wyborów powszechnych, właśnie wskazują, że przemysł chętnie płaci na politykę, ponieważ zdaje sobie sprawę, że wcześniej czy później będzie mógł wyciągać z tego korzyści biznesowe. Przecież nic innego jak penetrowanie przy pomocy poważnych sum na kampanie wyborcze partii, jak i poszczególnych kandydatów, podejmują tzw. lobbyści kompanii przemysłowych czy ugrupowań organizacyjnych przemysłu. Skoro więc ta praktyka jest nagminna u nas w kraju, nie można załamywać rąk, że amerykański przemysł stosuje podobne metody wobec rządów i polityków z zagranicznych. Jest w tej postawie "świętego oburzenia" spora doza zwykłego faryzeizmu.

Inna już sprawa, czy wpłaty milionowych sum przez kompanie przemysłowe dla rządzących w obcych krajach należy traktować jako łapownictwo, czy przekupstwo, czy też należy te praktyki uważać za tak modne p nas "donacje".

Koła przemysłowe powiadają, że działalność naszych kompanii zagranicą napotyka stale na próby "wymuszania". W jednych krajach można łatwo przeciwstawić się tym próbom, w innych niestety trzeba ulegać, bo w grę wchodzi interes przemysłowy czy też handlowy na wielką skalę. Po prostu kompanie muszą liczyć się z powstającą sytuacją i niekiedy ulegając naciskom, aby określone sumy przekazywać na cele polityczne. Dla przykładu prezes kompanii naftowej Gulf Oil, Bob Dorsey przyznał, że w okresie ostatnich dziesięciu lat jego kompania wypłaciła ponad pięć milionów dolarów w Boliwii, Italii, Libanie i Korei Południowej, aby w ten sposób chronić swoje interesy inwestycyjne, sięgające setek milionów dolarów w tych państwach.

Nie były to wyjątkowe wypadki w działalności amerykańskiego przemysłu zagranicą. Z informacji uzyskanych przez Securities and Exchange Commission w Washingtonie, a więc agencji federalnej, wynika bowiem, że urzędnicy rządowi w różnych innych krajach też podejmowali naciski, aby uzyskać łapówki czy też "donacje". Ale

Rozwój gospodarczy i podnoszenie stopy życiowej ludności wymagają stabilizacji politycznej. Arabowie nie są już desperatami, którzy nie mają niczego do stracenia, lecz właścicielami ogromnych majątków. Z dobrobytem łączy się pogardza przez komunistów, ale przyjemny styl życia, zw. "burżuazyjnym": własny dom, samochód, mniejszy tydzień pracy, wycieczki wakacyjne i t.p. Z tym łączy się niechęć do wojowania i wszelkiego radykalizmu. Ideałami stają się pokój i stabilizacja.

Zmiany na Bliskim Wschodzie zwiększają możliwości pokoju. Przez lata Arabowie nie chcieli słyszeć o uznaniu Izraela, stawiając sobie za cel zniszczenie tego państwa i wyteplenie jego żydowskich mieszkańców. Nie było więc miejsca na kompromis i polubowne załatwienie sporów.

Obecnie za przykładem Egiptu, Jordan i Syria przyjęły rezolucję ONZ z 1967 r., wzywającą Izrael do wycofania swoich wojsk na linię graniczną sprzed błyskawicznej 7miodniowej wojny, co jest równoznaczne z uznaniem istnienia państwa izraelskiego. Spory toczą się o granice.

Nie można dziwić się, że Izrael po doświadczeniach czterdzielata pragnie zachować część zdobyczy terytorialnych, by odsunąć granice wrogich państw od gęsto zaludnionych ośrodków własnych. Przed 1967 roku. Tel Aviv znajdował się w zasięgu artylerii arabskiej. Ale zmiany jakie zachodzą u sąsiadów, zmniejszanie się ich wojowniczości i radykalizmu, stwarzają warunki do kompromisu.

Wbrew pozorom, Izrael jest zmęczony wojną i znajduje się w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej. Wszystko to razem działa na korzyść sił zmierzających do polubownego załatwienia sporów i zakończenia stanu wojny, który trwa zbyt długo i kosztuje obydwie strony ogromne sumy.

jednocześnie wiadomo, że rządy w tych krajach nie godzą się z takimi praktykami i jeśli są one ujawniane, pociągają winnych urzędników do odpowiedzialności.

Zagadnienie wypłat, dokonywanych przez amerykańskie kompanie zagranicą, a uzasadnianych chronieniem ich inwestycji, jest obecnie badane przez senacki podkomitet. Istnieją informacje, że w kołach administracji rządowej sprawa nielegalnych wypłat zagranicznych spowodowała rozbieżne oceny. Gdy jedni uważają, że sprawa ta powinna być uregulowana odpowiednimi przepisami, inni są zdania, że przemysł powinien rozwiązywać ją we własnym zakresie, biorąc pod uwagę własne interesy inwestycyjne.

To i Owo

Pomiędzy kardiologami amerykańskimi toczy się zażarty spór na temat tego, czy na choroby serca są bardziej od innych podatne osoby nerwowe, agresywne, otyłe, o usposobieniu wojowniczym i niespokojnym, czy też jest to wszystko nieprawdą wymyśloną przez tych, którzy chcą ukryć właściwe przyczyny chorób serca, — mianowicie niewłaściwy tryb życia, brak ruchu, palenie papierosów i nadużywanie alkoholu.

Dwaj lekarze, dr Ray Rosenman i dr Meyer Friedman z San Francisco twierdzą, że nie pierwsze tylko drugie z wymienionych przyczyn wpływają na choroby serca, natomiast ich teorii przeciwstawiają się dr Jeremia Stamler i Richard Ross. Ten spór naukowy może być ciekawy, ale... czy też naprawdę potrzebny?

Nie trzeba lekarza by stwierdzić, że choroby serca wynikają zarówno z jednego jak i z drugiego. Zarówno z otyłości i nerwowości, braku ruchu i niehigienicznego trybu życia, jak i z nadużywania tytoniu i alkoholu.

Sportowcy powinni pić więcej... piwa. Do tego zadziwiającego wniosku doszli uczeni zachodnio-niemieccy w czasie sympozjum w Monchengladbach. Boński urolog, prof. Bastian, poleca piwo zwłaszcza po szczególnie męczących wysiłkach, jak na przykład maratonie lub biegu narciarskim.

— Piwo ma znaczną zawartość węglowodanów i witamin grupy B — mówi profesor. — Jednocześnie występujący po wyczerpieniu sportowym deficyt cukru zostaje wyrównany przez zawarty w piwie sól.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Wbrew Tradycji

THE NEW YORK TIMES — Prezydent Ford ma wszelkie prawo do oburzenia i gniewu wobec małaostkowej i bezlitosnej reakcji, aż zbyt wielu obywateli amerykańskich na zobowiązania wobec wietnamskich uchodźców. Ze swej strony zażądał on uchwalenia funduszu w wysokości 507 milionów dolarów na sfinansowanie programu osiedlenia około 150 tysięcy Wietnamczyków. Jest to rozsądna i honorowa odpowiedź na tragiczny ich los. Jest to minimum, co uczynić mogą i powinny Stany Zjednoczone.

Zrozumiałe są obawy obywateli czy to bezrobotnych, czy finansowo boleśnie dotkniętych na skutek inflacji i wysokich podatków, gdy uważają oni, że kraj przyjmuje na siebie dodatkowy ciężar w czasie, gdy własne ich problemy pozostają niezadowolone. Ale obawy te oparte są głównie na nieznajomości faktów. Około 60% uchodźców wietnamskich stanowią bowiem dzieci, a wielu innych z tych przybywających jest osobami zbyt starymi, by można ich było uważać za konkurencję na rynku pracy. Tylko więc około 30 tysięcy uchodźców wietnamskich ubiegających się będzie — ewentualnie — jako głowy rodzin, o zatrudnienie w Stanach Zjednoczonych. Poza tym wielu z nich jest lekarzami, prawnikami, przedsiębiorcami, którzy łatwo sami znaleźć mogą sobie miejsce w gospodarstwie życia Stanów Zjednoczonych i nawet dostarczyć potrzebnych sił fachowych w swej dziedzinie.

Trudniejsze do zrozumienia i usprawiedliwienia niż obawy bezrobotnych Amerykanów jest natomiast wrogię stanowisko, zajęte przez członków Kongresu, w tym wielu znanych liberałów, którzy zdają się nie zdawać sobie sprawy, iż wojna wietnamska już się skończyła.

Żadne państwo nie przyjmuje chętnie na swój teren przestępców, prostytutek, spekulantów w yk oszustwających sytuację wojenną czy polityków winnych torturowania oponentów. Ale zniechęcałoby nas ciałego problemu jest koncentrowanie uwagi na niewielu osobach, które zasługują na zaliczenie ich do takich haniebnych kategorii, czy też demagogiczne przesądanie liczby takich osobni-

ków. Nie ma w tej chwili żadnego sposobu dla sprawiedliwej oceny politycznego czy moralnego charakteru poszczególnych uchodźców, przybywających do Stanów Zjednoczonych.

Poza tym, jeżeli niektórzy Wietnamczycy angażowali się podczas wojny w "brudne interesy", mieli zwykłe przy tym amerykańskich doradców albo finansowani byli amerykańskimi pieniędzmi. Ostatecznie, pod wielu względami była to "brudna wojna". Ale obecnie, gdy wojna ta zakończyła się — katastrofalnie — byłoby wprost hańbą dla Amerykanów odrzucenie tych uchodźców wietnamskich i zajęcie wobec nich świętoszkowacie o błąd jego stanowiska. Ostatecznie byli oni amerykańskimi sojusznikami w wojennej akcji w swym kraju.

Jaskrawie ze sobą sprzeczną są też argumenty, z których wynikać ma, że wietnamscy przybysze odbiorą miejsca pracy obywatelom amerykańskim czy zwiększą listę "klientów welfare'u" — przy jednoczesnym oskarżeniu ich, że są oni zbyt bogaci, by zasługiwali na jakąkolwiek pomoc.

W rzeczywistości większość tych uchodźców straciła całe swoje mienie. Wszyscy oni stracili swą ojczyznę — czego znaczenie w pełni zrozumieć mogą inni polityczni uchodźcy i emigranci przybyli tutaj ze swych krajów. Zasługują oni na serdeczne przyjęcie, jako potencjalni nowi Amerykanie.

Przewodniczący Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL-CIO) George Meany wezwał — nawet w obecnej trudnej sytuacji ekonomicznej — do udzielenia wietnamskim uchodźcom pomocy w znalezieniu pracy na terenie naszego kraju. Stwierdził on przy tym, że na Stanach Zjednoczonych ciąży "nieunikniona moralna odpowiedzialność", jako że jesteśmy narodem imigrantów i odrzucenie ich (uchodźców z Wietnamu) byłoby zaprzeczeniem naszego dziedzictwa i historii naszego kraju jako miejsca schronienia dla prześladowanych.

Bez względu na to, jakie ktoś może mieć opinie na temat słusności czy błędów amerykańskich popełnionych w czasie wojny wietnamskiej, słowa George'a Meany są wyrazem prawdziwej amerykańskiej tradycji.

Ofiara "Odwilży"

NOWY DZIENNIK — Zmarły w wiedeńskim szpitalu prymas Węgier, kardynał Josef Mindszenty, prześladowany i więziony przez długie lata naprzód przez władze totalizmu nazistowskiego, a następnie totalizmu komunistycznego, był też — jak to wynika z jego ostatnio ogłoszonych pamiętników — również ofiarą polityki "odwilży". W swych publicznych wystąpieniach po przymusowym wyjeździe z Budapesztu, dał on miedwuznaczny wyraz swej opozycji przeciw "ugodowej" w stosunku do komunistycznych reżymów środkowowschodniej Europy oraz Związku Sowieckiego — politykę Watykanu. Wbrew oświadczeniu Stolicy Apostolskiej, która uznawała za "opóźnioną" prymasowską stolicę na Węgrzech, stwierdził on publicznie, że "kardynał Mindszenty nie może abdykować". Uważał się on aż do śmierci za prawowitego prymasa Węgier, podkreślając, że obecne fluktuacje stanowią "politykę Watykanu, a nie Kościoła katolickiego".

W swych pamiętnikach ujawnił on też, że mimo watykańskiej presji nie zdecydowałby się na opuszczenie amerykańskiego poselstwa w Budapeszcie — gdzie przebywał przez piętnaście lat po krwawym stłumieniu przez wojska i czołgi sowieckie węgierskiego powstania w październiku 1956 roku, gdyby nie wystosowany do niego przez prezydenta Nixona list, dający mu niewzruszanie do zrozumienia, że jest dla Waszyngtonu i jego budapeszteńskiego placówki "niepożądanym gościem", jako przeszkoda na drodze do poprawy stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Sowieckim.

"Zalecił mi on (Nixon) — pisze kardynał Mindszenty — abym pogodził się ze swym losem". Nie miał on więc wyboru.

Są to znane — szczególnie może Polakom, pamiętnym swych doświadczeń w ostatnich latach wojny światowej i po jej zakończeniu — konsekwencje "realistycznej polityki".

Los zdecydowanego przeciwnika wszelkich totalistycznych reżymów, kardynała Mindszenty'ego, ofiary zarówno wojny jak powojennej "odwilży", nie przynosi jednak zaszczytu współodpowiedzialnym za ostateczną jego tragedię czynnikiem — ani Stanom Zjednoczonym, ani Watykanowi.

Jego główna "wina" polegała na tym, że miał on zawsze słusność, ale w nieodpowiednim czasie, to jest, że nie był "realistycznym". Nie umniejsza to w żadnym stopniu jego moralnej wielkości — wyższej na pewno od czynników, które z tych lub innych powodów przyczyniły się do jego "likwidacji", czy skazania go — jak pisze on w ostatnich słowach swych pamiętników — "na drogę całkowitego i absolutnego wygnania".

Echa Zamordowania Roberta Kennedy

Były kongresman z New Yorku, Allard Lowenstein, oświadczył w Los Angeles, że liczni członkowie stanowej Legislatury w Kalifornii wyrażają zainteresowanie podjęciem nowych dochodzeń w sprawie zamordowania sen. Roberta Kennedy. Lowenstein jest zdania, że według nowych dowodów ktoś inny, a nie skazany zabójca Sirhan Sirhan, zastrzelił Kennedy'ego.

Władze bezpieczeństwa w Los Angeles oświadczyły, że zbadały wszystkie argumenty — przedstawione przez Lowenstein — ale nie ustaliły podstaw dla rozpoczęcia nowego dochodzenia.

Wacław Netter

Odwilż Na Granicy Chińsko-Indyjskiej

Zapoczątkowane meczem ping pongowym odprężenie między Ameryką i Chiną Republiką Ludową rozszerza się obecnie na inne kraje. W lutym br. przybył do Kalkuty chiński zespół ping-ponga na 33 mistrzostwa tenisa stołowego. Oprócz graczy w zespołach chińskich przybyło około 50 dziennikarzy, polityków i nawet dyplomatów.

Przedstawiciele Pekinu witali z wielkim entuzjazmem i okrzykami: "Chińczycy i Hindusi to bracia". Owacje na rzecz gości były wymownym dowodem, iż zapomniano zupełnie rok 1962 i najazd oddziałów chińskich na terytorium Indii w Himalajach. Zająte wtedy obszary Kaszmiru znajdują się po dzień dzisiejszy pod chińską okupacją. Ale kto by o tym dziś pamiętał? Indie są przecież krajem zbyt wielkim, by martwić się utratą skrawka terytorium i o tego jeszcze gdzieś na odległych i niedostępnych krańcach kontynentu.

Ale chociaż przeciętny obywatel przestał się interesować — rząd indyjski przedsięwziął pewne środki ostrożności. Zbudowano nowe drogi łączące tereny graniczne ze stolicą Kaszmiru — Srinagar. Ustanowiono punkty zaopatrzeniowe w oddalonych od normalnej komunikacji posterunkach. Wzmocniono garnizony wojskowe wzdłuż 1.800 milowej granicy z Chinami. Obok regularnych oddziałów zorganizowano drużyny miejscowych ochotników, przystosowanych do tutejszych warunków, to jest wysokiego położenia i niskiej temperatury (minus 40 stopni). Magazyny wojskowe zaopatrzono w puszkowe mięso, konserwy i suchary na wypadek odcięcia wysuniętych placówek przez śniegi lub też nieprzyjacielskie zagony.

Indie za wszelką cenę chcą uniknąć powtórzenia się historii z 1962 roku, gdy zaskoczone oddziały nie były w stanie stawiać żadnego oporu na jeźdźcy. Chińczycy byli lepiej wyszkoleni w walce górskiej, lepiej uzbrojeni i zaopatrzeni. Zbudowali przed atakiem sieć dróg, umocnień i punktów obserwacyjnych. Mieli też przewagę w ilości żołnierzy, nie mówiąc już o dyscyplinie.

Pomimo reorganizacji swej armii i przygotowań — na wszelki wypadek, rząd indyjski nie nosi się z zamiarem rozpoczynania wojny o wywołanie zajętych przez Chiny terenów. Obszary przygraniczne są niedostępne, trudne. Oddziały stacjonujące dłuższy okres czasu tracą ochotę nie tylko do walki ale nawet do ćwiczeń. Przybywanie na dużych wysokościach, w zimnych bunkrach powoduje bóle głowy i inne dolegliwości. Rany, skaleczenia i infekcje są trudne do leczenia. Żołnierze czują się zmęczeni z braku tlenu i świeżego powietrza. Poczuć odcienia od świata, bezradności i bezradności wpływa deprymująco na wojsko.

Indie nie mogą ryzykować jednostronnego wycofania się z terenów nadgranicznych, gdyż mogłoby to być poczytane za kapitulację.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Takie Były Początki

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałam w Dzienniku Związkowym z dnia 14 bm. artykuł pod tytułem "Z Życia Polskiej Szkoły im. Tadeusza Kościuszki", która "stoi u progu czterdzielcwa swego istnienia". Chcę dorzucić nieco moich wspomnień z przed 25 lat.

Otóż początki Szkoły sięgają, jak zaznaczono 1951 roku. Za inicjatywę dziś nie żyjącej Albiny Damsz, założycielki Tow. Pobudka, Grupa 723 Związku Polek, byłej dyrektorki Zarządu Gł. Zw. Polek i działaczki Kongresu Polonii Amerykańskiej, rozpoczęło w Domu Zw. Polek naukę języka polskiego i historii Polski. Dużo pracy przy powstaniu szkoły położyła pani Maria Zamora, zawodowa nauczycielka z Polski. W szkole Tow. Pobudka nauki odbywały się w dolnej sali Domu Zw. Polek w każdą sobotę od 9 do 11 rano dla początkujących, od 11 do 1-szej po południu dla bardziej zaawansowanych. Nauczycielką była pani Zamora. W książce rachunkowej Tow. Pobudka zanotowana jest pozycja \$859

Pekin ciągle patrzy nieufnym okiem na Indie nie ze względu na stacjonujące nad granicą wojsko, lecz ze względu na trwający ciągle flirt pani Ghandi z Moskwą. Pewien okres czasu Chińczycy ogarnięci byli kompleksem okrażenia i walki na dwa fronty.

Indie choć w dalszym ciągu otrzymują pomoc finansową i zbrojeniową od oRsi Sowieckiej, to jednak starają się wytłumaczyć sąsiadom a szczególnie Chinom, iż nie są satelitą Moskwą. Ostatnie wydarzenia na kontynencie azjatyckim wpłynęły również na postawę Pekinu. Usiłuje on przekonać sąsiadów, iż nie im nie grozi ze strony Chin komunistycznych.

Delegacja sportowa, która przybyła do Kalkuty, miała zapoczątkować nową erę we wzajemnych stosunkach chińsko-indyjskich, oraz zmniejszyć istniejące od lat napięcie. W rozmowach prywatnych wysunięto nawet projekt podniesienia istniejących przedstawicielstw dyplomatycznych do rangi ambasady.

Obie strony dążą do poprawienia wzajemnych stosunków i wznowienia wymiany handlowej. Pani Gandhi poszła na wpół drogi na spotkanie Chińczykom. Sportowców z Pekinu — przyjmowano z wielką rewerencją nie szczędząc im pochwał i zachwyty. Klimat w Himalajach ulega ociepleniu.

Dziennik Polski — Londyn.

Protest Kubańczyków

Ponad tysiąc samochodów Kubańczyków — przejechało przez Miami, Flą na znak protestu przeciw zapowiadanemu zniesieniu sankcji wobec rządzonej przez komunistów Kuby.

Po paradzie samochodowej odbył się wiec, w czasie którego demonstranci wznosili okrzyki: "Precz z Kissinge-rem", "Precz ze zdrajcami", "Precz z komunizmem".

Arcybiskup Miami, Coleman Carroll, który współpracuje na rzecz niesienia pomocy kubańskim uchodźcom, wystąpił z żądaniem — aby wznowienie stosunków dyplomatycznych między Washingtonem i Hawaną uzależnić od zwolnienia w Kuby więźniów politycznych oraz od zaprzestania szkolenia przez reżym Castro agentów do pracy wyrotowej w innych krajach Ameryki Łacińskiej.

Konflikt

w Los Angeles

Miedzy miejskim biurem prawnym w Los Angeles i miejscowymi władzami policyjnymi doszło do konfliktu, gdyż prawnicy orzekli, że miasto nie może odmówić za trudnienia w policji homoseksualistów.

Szef policji uważa, że taka decyzja zniszczy departament policji, ponieważ obywatele będą odnosić się niechętnie do policjantów będących zбоченkami, jak też inni policjanci nie będą chcieli pełnić z nimi służby.

Results Of District 12 PNA Bowling Championships



Dist. 12 PNA Commissioner Thomas Paczynski presenting the first place trophy to the winning team Council 87 PNA. The members of the team are: J. Sreka, R. Porembki Jr., S. Wiczeorek, M. Latka and S. Wiedenski.

MEN'S COUNCIL 87

J. Sreka	129	199	154	482
R. Porembki, Jr.	125	204	124	453
Stan Wiczeorek	168	148	158	474
Mike Latka	165	181	130	476
S. Wiedenski	203	205	203	611
NET	790	937	769	2496
HANDICAP	165	165	165	495
TOTAL	955	1102	934	2991



PNA Director Melanie Winiacki presenting the second place trophy to the Council 79 PNA winners. Adam Kaczynski, treasurer of Council 79 PNA accepted the trophy for the team whose members are: W. Krol, J. Spiewak, J. Conrad, J. Knapczyk and R. Rudacz.

MEN'S COUNCIL 79

Walter Krol	166	198	175	539
John Spiewa	166	195	171	532
Conrad	167	190	155	512
John Knapczyk	171	149	166	486
Richard Fudacz	188	191	184	563
NET	858	923	851	2632
HANDICAP	88	88	88	264
TOTAL	946	1011	939	2896

MEN'S COUNCIL 139 (3rd Place)

J. Matyaka	164	159	184	507
E. Kubicki	138	142	131	411
J. Wojtowicz	159	150	173	482
J. Ponzak	199	178	155	532
H. Garant	186	198	180	564
NET	846	827	823	2496
HANDICAP	111	111	111	333
TOTAL	957	938	934	2829

MEN'S COUNCIL 39 (4th Place)

Wally Krzysztosiak	165	152	139	456
Al Powers	143	145	136	424
Stan Wacławik	164	206	124	494
Joe Paczynski	180	164	194	538
Ted Piech	224	178	101	603
NET	876	845	794	2515
HANDICAP	102	102	102	306
TOTAL	978	947	896	2821

MEN'S COUNCIL 123 (5th Place)

C. Adamczewski	165	157	154	476
Ed. Adamczewski	180	153	134	467
Joe Rozovics, Jr.	145	197	159	501
Chet Crowley	172	153	175	500
Stan Ksiązek	163	169	181	513
NET	825	829	803	2457
HANDICAP	86	86	86	258
TOTAL	911	915	889	2715

MEN'S COUNCIL 143 (6th Place)

Chester Stevens	142	157	125	424
John Podrazik	180	101	136	417
Joe Pyra	136	135	162	433
Ted Podrazik	151	166	117	434
NET	775	714	660	2149
HANDICAP	178	178	178	534
TOTAL	953	892	838	2683

MEN'S ALTERNATES

R. Porembki, Sr.	100	154	154	408
Pete Piotrowski	157	164	137	458
Sam Colino	188	138	205	531
C. Kaluza	148	156	154	458
Joe Stozek	159	148	141	448
NET	752	760	791	2303
HANDICAP	127	127	127	381
TOTAL	879	887	918	2684

OCZYSZCZENIE BOJLERA za \$9.50 i PALENISKA

Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązania.
METROPOLITAN HEATING CO: MA 6-0634—889-4448

Gwarantowana
Robota
24 Godzinna
Obsługa

Kronika z Bridgeportu

Uwaga Grupy ZNP w Gminie 80-ej ZNP. Posiedzenia Towarzystw, Sprawy Lokalne i Organizacyjne

Grupa na swych posiedzeniach w miesiącu czerwcu wybiera delegatów sejmowych, którzy będą zawiadzać prawem głosowania na posłów na wiecu wyborczym ustalonym przez Gminę. Każda grupa ma prawo mianowania swoich członków na posłów grupy na wiec wyborczy. Mandaty delegatów do wiecu wyborczego muszą być podpisane przynajmniej przez prezesa i sekretarza grupy i doręczone do sekretarza Gminy 80-ej ZNP. Kandydaci na posłów muszą być mianowani przez grupę. Kandydat nie musi być delegatem do Gminy, aby być kandydatem na posła. Każdy związkowiec ma prawo ubiegać się na posła do Sejmu. Każda grupa mianuje swoich kandydatów i wysłać ich nazwiska i adresy do sekretarki Zofii Witkowskiej, 5601 S. Tripp Ave. Wyrobieńmiem balotów zajmie się zarząd Gminy 80-ej ZNP. Sprawa wyboru posłów na Sejm będzie omawiana na następnym posiedzeniu Gminy 80-ej dnia 30-go maja 1975.

Grupy muszą się stosować do Regulaminu Zarządu Centralnego ZNP. Regulamin będzie wysłany przez Zarząd Centralny do każdej Grupy i Gminy. **Prośba Do Rodziców**
Komitet Młodzieży Gm. 80-ej ZNP zwraca się raz jeszcze z prośbą do rodziców mających dzieci w wieku od 10 lat i wyżej, aby raczyli je zapisać do Doboszy i Trebaczy, by choć raz w tygodniu uczęszczali na ćwiczenia muzyczne bez kosztów dla rodziców. Nauczyciela opłaca Gmina 80-ta. Mundurek i instrument na czas należenia dostarcza Gmina 80-ta. Komitet stara się o polskie dzieci. Niech nasze Dobosze będą czysto polską Drużyną. Apelujemy do szkół parafialnych św. Barbary i parafii Matki Boskiej Nieust. Pomocy, aby oznajmili w klasach, że są miejscem dla chłopców i dziewcząt chętnych, uczucia się muzyki. Lekcje odbywają się w czwartki w New National Hall, 3312 So. Morgan ul. od 7 do 9 wieczorem. Prosimy przyjąć do sali w następnym czwartek.

Pani Witkowska odwiedzi szkoły obu parafii Najśw. Marii Panny Nieust. Pomocy i szkoły średnią i podstawową parafii św. Barbary. Odwiedzone będą przez członkinię Kom. Doboszy i Trebaczy Gm. 80-ej i doręczy Siostrze prośbę o wstępowanie dzieci w szeregi Doboszy i Trebaczy Gm. 80-ej. Komitetowi należy na tym, aby Dobosze i Trebacze były polską drużyną. Obecnie drużyna jest mieszana. Należy do niej dzieci nie polskie i dlatego Komitet wydelegował Zofię Witkowską do odwiedzenia obu szkół.

Z Klubu Polska Wieś Nr. 196 ZKM
Bardzo ważne zebranie miesięczne Klubu Polska Wieś Nr. 196 ZKM odbędzie się w przyszłą niedzielę, 25-go maja w sali parafialnej św. Barbary punktualnie o 2-iej po południu. Ważne sprawy są do omówienia i załatwienia. Obecność każdego członka jest wymagana, zarząd prosi o liczne przybycie na to ważne zebranie.

Jan Bandur, prezes
Zofia Tor, sekret.
Ważne Dla Sekretarzy Grup i Towarzystw
Komunikaty o posiedzeniach, zabawach lub pielgrzymkach i wycieczkach przysyłać należy 2 tygodnie przed wycieczką, by dać czas koresp. tej Kroniki do ogłoszenia komunikatu. Kronika z Bridgeportu jest doręczana do redakcji w poniedziałki, więc komunikat musi być w jego domu nie później niż w sobotę, tak samo i Kącik Ligi Morskiej idzie do redakcji w poniedziałki. Adresować: Wł. Tomaszewski, 2906 S. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608.

High, Ind. 3-Games—G. Selinko —688.
1st High, Ind. Game—J. Pivoney—279; 2nd High, Ind. Game—S. Pivoney—273; 3rd High, Ind. Game—C. Lembke 273.

TOP TEN INDIVIDUAL AVERAGES
T. Uczciwek 188-84
G. Selinko 179-51
J. Neitzel 178-77
B. Johnson 177-56
J. Pivoney 177-26
D. Selinko 176-51
S. Stelzik 172-8
S. Pivoney 170-50
C. Pivoney 169-42
B. Bornett 169-3

Council 41 PNA officially ended its bowling season with a reception held for the bowlers and Council officers at Moskal's Banquet Hall, 5639 Milwaukee Ave., last Saturday, May 17th.

Council 41 PNA Bowling League

FINAL STANDINGS

A.M.T.E.	W.	L.
F & T Restaurant	64	41
Bad Fingers	63	42
Mazewski Boosters	62	43
Just Johnny	52	53
Pat's Pizza	46	59
O'Malley & McKay	44	61
Council 41	38	67

1st High Team, 3-Games — Bad Fingers—3103; 2nd High Team, 3-Games—A.M.T.E.—3082; 3rd High Team, 3-Games—F & T Restaurant—2983.
1st High Team Game—Just Johnny—1106; 2nd High, Team Game—O'Malley & McKay—1087; 3rd High, Team Game—A.M.T.E.—1063.

1st High, Ind. 3-Games—R. Laceywell—706; 2nd High, Ind. 3-Games—E. Mueller—692; 3rd

Chicago Park District Tennis Tournament

The Chicago Park District tennis tournament qualifying round will be conducted at eight parks June 5 through June 8, announced Walter Piekarski, tennis director.

Singles competition will be held for boys and girls 12 and under, 14 and under, 16 and under, 18 and under, men and women, junior vets 35 and over, senior men over 45, and women over 40. Doubles competition will be held for boys and girls 18 and under, men and women, senior men and women, mixed and junior vets.

Participants may play in any district and represent a park of their choice. All entries close on June 2. The entry fee for adults is \$2 for singles and \$3 for doubles. The fee for children is \$1 for singles and \$2 for doubles.

The winners and runners-up in each division will qualify for a city-wide tournament at the Waveland tennis courts beginning on July 7.

The tournament sites are: Tuley Park, 501 E. 90th Pl.; Jackson Park, 59th and Outer Dr.; Beverly Park, 2460 W. 102d St.; McKinley Park, 39th and S. Western Av.; Garfield Park, 100 N. Central Park; Riis Park, 6100 W. Fullerton; Waveland, Addison at Lake Michigan, and Eugene Field Park, 5100 N. Ridgeway.

For further information and application, call Walter Piekarski at 294-2311.

Senior Citizens Golf Tournament

The fourth annual Chicago Park District Senior Citizens golf tournament for those 65 years of age and over will be held at four park courses during June, announced Charles Valorz, golf supervisor.

Play will be conducted at Columbus Park, 5800 west on Jackson Blvd., on Monday, June 2, and Tuesday, June 3; Jackson Park, approximately two blocks east of Stony Island Av. at 6300 south, on Monday, June 9; Marquette Park, 6700 south at Kedzie Av., on Monday, June 16, and Tuesday, June 17, and Waveland at 3600 north and Lake Michigan in Lincoln Park, on Monday, June 23, and Tuesday, June 24.

There is no entry fee. The greens fee for the 18-holes is \$3 at the nine-hole courses and \$2 at the 18-hole Jackson Park course.

Applications are available at all park district golf courses or by calling the golf unit at 294-2274.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WYŚCIG POKOJU

W dalszym ciągu trwa zawody rywalizacja kolarzy 17 krajów na trasie XXVIII kolarskiego Wyścigu Pokoju — Berlin - Praga - Warszawa. Uczestnicy wyścigu mają już poza sobą dwie części tegorocznej imprezy — jazdę na szosach NRD i Czechosłowacji. W ub. piątek rozegrano ósmy etap prowadzący z Ołomuńca do Trzycna, w sobotę kolarze mieli dzień odpoczynku.

Na metę 4 etapu do Pragi pierwszy wjechał W. Lichaczew (ZSRR), czwarty zawodnik W. Osokin i 15. R. Szurkowski w tym samym czasie 4:06:39. Zwycięzca tego etapu miał 20 sekund przewagi. Drużynowo na tym etapie uplasowali się: — 1. ZSRR, 2. NRD, 3. Czechosłowacja, a Polska znalazła się na 9 miejscu. Za to Szurkowski po 4 etapach znalazł się na pierwszym miejscu. Piąty etap — wygrał P. Weibel (NRF), — Szozda znalazł się na piątym miejscu. Również drużynowe zwycięstwo przypadło na etapie Praga - Hradec Kralowe zespołowi Niemiec Zach. Polska na tym etapie uplasowała się na 10 pozycji. Klasyfikacja indywidualna po V etapach: 1. Szurkowski 9 sekund przewagi nad Moravcem. 10. Brzeźny.

W klasyfikacji drużynowej po pięciu etapach: 1. ZSRR—59:11:17, 2. Niemcy Wsch., 3. Czechosłowacja, 4. Norwegia, 5. Polska z czasem 59:24:04.

W szóstym etapie zwycięstwo przypadło Czechosłowacji F. Kalis — 3:44:20, na 15 pozycji uplasował się Boniecki, 17. R. Szurkowski, 22. St. Szozda, 23. M. Nowicki, 29. J. Brzeźny, 47. T. Mytnik — wszyscy 3:44:50.

Drużynowo — Czechosłowacja, Polska znalazła się ponownie na 6 miejscu. Po VI etapach — w indywidualnej klasyfikacji dalej prowadzi R. Szurkowski, Brzeźny (Polska) na 10 miejscu, Dalsi Polacy — 26. M. Nowicki, 36 T. Mytnik, 41. St. Szozda, 87. S. Boniecki. Nadal prowadzi w klasyfikacji drużynowej ZSRR, 2. Czechosłowacja, 3. NRD, a Polska znajduje się na piątej pozycji.

Pierwsze dwie części Wyścigu były interesujące, a walka — jak co roku — przy olbrzymim zainteresowaniu publiczności. Być może, że udana ucieczka na I etapie 11-osobowej grupy z Berlina do Magdeburga rozstrzygnęła już losy zwycięstwa drużynowego w tegorocznym Wyścigu na rzecz zespołu ZSRR. Przewaga uzyskana na początku Wyścigu utrzymuje się. Przed wjazdem do Polski kolarze ZSRR mieli 6.39 min. przewagi nad Czechosłowacją, 6.57 min. nad Niemcami Wsch., 12.53 min. nad Norwegią i 12.57 min. nad zespołem polskim.

Na siódmym etapie rozstrzygnięty się już losy klasyfikacji górskiej tegorocznego Wyścigu. Najlepszym wspinańcem okazał się Polak Jan Brzeźny, zdobywając ogółem 49 punktów przed Ryszardem Szurkowskim 32 punkty oraz Belgiem — Loosem także 32 punkty.

Przed startem do ósmego etapu lider Wyścigu Ryszard Szurkowski miał 32 sekundy przewagi nad Hartnickiem (NRD), 1.09 min. nad Gusiannikowem (ZSRR) i 1.17 min. nad jego rodakiem Pikkusem. Pozostali Polacy zajmowali następujące miejsca: 10. Jan Brzeźny — strata 5.59 min. do lidera, 23. Tadeusz Mytnik — 7.59 min., 32. Mieczysław Nowicki — 10.26 min., 44. Stanisław Szozda — 11.02 min. i 82. Stanisław Boniecki — strata 56.03 min.

WISŁA — HF UNITED 2:1

W meczu o mistrzostwo I ligi — Wisła pokazała swój "lwi pazur", wyznaczając dwa punkty. Mecz grany był w dużym upale, który raczej odpowiadał przeciwnikowi. Niemiecka drużyna wypełniła jest zawodnikami meksykańskiego pochodzenia, — którzy przyzwyczajeni są do gorąca. Do przerwy przewaga była po stronie H-F United, ale wynik bezbramkowy utrzymał się.

Po przerwie przeciwnik zaczął pomagać sobie siłą fizyczną. Mimo, iż ataki Wisły zaczęły się rwać, — szczęście było po stronie zespołu polskiego, gdy centra Z. Wilka z lewego strzdyła znalazła się w siatce przeciwnika. Niestety zespół niemiecki wyrównał w kilka minut później, wykorzystując dalekie wyjście obrońcy Wisły do ataku.

W ataku Wisły brylowali S. Dziudzik, M. Popławski, K. Drozd; w obronie niezawodnymi byli B. Kędzia, S. Prędko, B. Trzop, M. Stalmach i H. Białas. W ostatniej minucie meczu — ostatni zryw Wisły; centra Popławskiego z l. skrzydła trafia pod bramkę przeciwnika, J. Zaton wyskoczył do główki, umiejętnie blokując interweniującego obrońcę, i dając szansę nie o bstawionemu K. Gielniewskiemu, który strzałem w sam róg — przypieczętował zwycięstwo Wisły.

Ten trudny mecz dla zespołu polskiego wykazał jeszcze raz, iż Wisła dysponuje utalentowanymi graczami: młodymi i najmłodszymi, którym przewodzą starsi i bardziej doświadczeni. Mimo trudności — Wisła górą.

JUNIORZY WISŁY REMISUJĄ Z HANSĄ 2:2

Prowadząc do przerwy 2:0, juniorzy Wisły byli drużyną lepszą. Po przerwie opadli na siłach, i pozwolili przeciwnikowi na zdobycie dwóch niezasłużonych bramek. W ataku Wisły niektórzy juniorzy grali z kontuzjami, odniesionymi w meczach szkolnych.

W bramce Wisły K. Wygoda wyjaśnił wiele groźnych sytuacji. Na obronie dobrze grali M. Filipowicz, A. Rażny, K. Spociński i J. Figura. Na pomocy pracowali "za dwóch" M. Drozd. W ataku Wisły — brakło szczęścia w wykonaniu kilku ładnych akcji zaczepnych. Wynik remisowy — zadowolił zespół Hansy, — ale nie mógł zadowolić juniorów Wisły. Ale trzeba przyznać, iż drużyna grała ambitnie.

ZABAWA WISŁY WIELKIM SUKCESEM

Zabawy organizowane — przez Wisłę mają ustaloną renomę, a zabawę wiosenną 17 maja, można określić jako b. udaną. Suknie balowe Pań — nadały tej imprezie miłej dla oka barwności. Sale udekorowały: pp. H. Czapla i M. Kuczyński. W zabawie tej wzięli udział m.in.: P. Turner ze sztabu gub. Walkera; syn gub. Dan Welker, Jr.; Bill Lipa z Dept. Ulic Chicago; K. Kubaszewski, PAC III. Div. Pol.-Am. Police Ass'n z prez. M. Bieleckim; T. Pienkowski z żoną - Radio WTAQ; Zenon Kwiatkowski z żoną - TV; J. Mierzwiński, Polonia Soccer Club, Montreal, Kanada; Wł. Strzycka z cyg, zespołu "Roma" z Polski. J. Zdebski, — działacz sportowy, L. Trawiński, działacz społeczny.

Zespół wokalo-muzyczny Biało-Czerwonych bawił gości doskonałym repertuarem. Komitet Wisły w garniturach klubowych prezentował się znakomicie. Wisła dziękuje gościom za poparcie, Prasie Polskiej, Programom Radiowym i Polish Variety TV za sponsorowanie daty imprezy, oraz red. Zyg. Bobinowi za użyczenie miejsca w jego dziale "Z Bocznej Trybuny Sportowej".

Komitet imprezy (E. Nowak, E. Mazur, J. Kukubow, J. Śliwa, T. Osadziński, J. Guzik, H. Czapla z żonami i liczny zespół współpracujących członków) zaprezentował imprezę, która do brze świadczy o poziomie imprez Wisły.

TYLKO RUCH CHOROZÓW PEWNEJ SWEJ LOKATY

Do zakończenia rozgrywek polskiej ekstraklasy piłkarskiej pozostało jeszcze pięć serii spotkań, — jednak chorożowski Ruch już odbiera gratulacje za zdobycie kolejnego tytułu mistrza Polski. W 25 kolejce spotkań chorowianie pokonali w Tychach miejscowy GKS 2:0 i mają już 43 punkty. Nie znamy jeszcze wyniku meczu wicelidera tabeli mieleckiej Stali z Górnikiem Zabrze (do niedzieli Stal miała 32 pkt.).

Wyniki innych meczów:
Arka Gdynia — ROW 0:0
ŁKS — Legia (W-wa) 2:1
Zagłębie — Śląsk 0:0
Gwardia — Szombierki 3:1
Wisła — Lech Poznań 2:0

Bomba Kobaltowa Polskiej Produkcji

W Międzyresortowym Instytucie Techniki Radiacyjnej Politechniki Łódzkiej dobiega końca montaż bomby kobaltowej. Będzie to już drugie źródło promieniowania, jakim będzie dysponowała ta placówka, a jednocześnie pierwszy tego typu urządzenie wykonane w Polsce.

Dotychczas w PŁ była eks-ploatowana komora radiacyjna, służąca do napromieniania różnego rodzaju substancji.

Wykorzystuje się w niej jako źródło promieniowania kobalt 60, w ilości 20 ładunków.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PINKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1200 KC
Codziennie
9:15-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35-7:00 wiecz.
od 7:00 do 7:30 wiecz.
Godz. O.O. Salwatorianów

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSKI Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA
Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-iej wiecz.
DR. W. SIKORA
Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII"

WOPA—1490 KC
Codziennie



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Marianna Miziak (Poleniak)

Członkini Klubu Białostockiego, nagle pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go maja 1975 roku, o godzinie 10-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22-go maja, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebieli:

Wanda i Helena, córki; Jan Kulpa i Lawrence Lisowski, zięciowie; Zofia Gmurcka, siostra w Polsce; Ronald (Heide) i Kenneth (Judy), wnuki z znanymi; John i Kim Marie, prawnuczyki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Małec i Synowie.

Telefon: 774-4100.

(21), (22)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Antonina Nieder

(z pierwszego męża Winiarskiego) (z domu Fejger) (żona śp. Piotra Winiarskiego i śp. Franciszka Niedera) (matka śp. Jana Winiarskiego, C.S.C.)

po długiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go maja 1975 roku, o godzinie 9-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrzebieli:

Stanisław i Czesław, synowie; Elżbieta i Klara, synowie; Ronald Nieder, pasierb; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczkę; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Małec i Synowie.

Telefon: 421-5800.

(21, 22)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, brat, szwagier i wujek nasz, śp.

Stanisław C. Madej

(syn śp. Jana, brat śp. Teresy)

Członek Z.N.P. i Quigley Council 2428 K. of C., po krótkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go maja, 1975 roku, o godzinie 9-ej wieczorem, przeżywszy lat 48.

Zwłoki można odwiedzić w środę od 6ej do 10ej wieczór — w czwartek od 2ej do 10ej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23-go maja, o godzinie 8:45 rano, z Ridge Funeral Home pnr. 6620 W. Archer Ave., do kościoła Św. Kamila, a stamtąd na cmentarz Zmarłych w Pańskim na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebieli:

Katarzyna (z domu Laskowska), matka; Julius (Alice), Eleanor (Alex) Sendra, Józef (Irena) i Józef Sima, siostra, bracia, bratowie i szwagrowie; oraz siostrzeńcy i siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Florian F. Cieślak i Kenneth J. Opredek.

Telefon 586-7900.



Anna Habura

(z domu Derengowski)

Członkini Tow. Genowefy Gr. 365 Unia Polska w Ameryce, po długiej i ciężkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go maja 1975 roku, o godzinie 9:40 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23-go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Priscilla (Msza św. o godzinie 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebieli:

Józef, mąż; Józef Jr. (Geraldine), Edward (Dolores), synowie i synowie; Barbara (Jan) Rekosić, córka i zięć; Stanisław i Edward, bracia; Wiktoria Szymanski i Janina Drabant, siostry; 11 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran.

Telefon: NA 2-1488.

(21, 22)

Tajemnica Czasu

Tygodnik polski w Winniepcu "Czas" posiada popularny, ale zarazem trudny do zrozumienia tytuł. Wiele już bowiem mądrych głów zastanawiało się nad definicją czasu i dotąd nie została ona zadawalająco sformułowana. Warto jednak niekiedy pokusić się o dokonanie pewnych rozważań nad problemem czasu, bo nie tylko zdoła on pierwszą stronę naszej gazety, ale również stanowi poważne zagadnienie humanistyczne, które można badać od strony jego istoty, pytać następnie o jego wartość czy użytek, a na końcu przedstawić interesującą historię mierzenia czasu przez ludzi.

W roku 1939 zaszczytną Nagrodę Pulitzera otrzymał amerykański pisarz armeńskiego pochodzenia William Saroyan, za książkę pt. "The Time of Your Life". Autor łączy czas z pojęciem życia, z faktem przemijania i następstwa, podaje mimo woli samą kwintesencję czasu, który jest miarą ruchu. Czasu nie można przecież ani dostrzec, ani odczuć czy usłyszeć, człowiek potrafi go tylko zmierzyć. W najbardziej ogólnym sensie czas jest przerwą między dwoma wydarzeniami; przerwą wypełnioną ruchem ziemi lub obiegiem elektronów wokół swego jądra w atomie. Mówimy dlatego o czasie słonecznym lub nuklearnym, notowanym przez bardzo precyzyjne instrumenty. Wszystko zresztą, co człowiek robi lub myśli, dokonuje się w określonym czasie, jest on razem z kategorią przestrzeni, sposobem rozumienia i odkrywania świata przez człowieka, od zarania ludzkiej kultury.

O moralnej wartości czasu decyduje to, że biegnie on tylko do przodu, nie można go wycofać ani zatrzymać w miejscu. Pisarz angielski H. G. Wells wydał przed osiemdziesięciu laty głośną powieść pt. "Time Machine", w której opisuje wehikuł na którym człowiek powraca do początku czasu i przenosi się następnie do jego końca, kiedy słońce ostygło i życie ginie na ziemi. Niestety, pomysły takie należą do czystej fantazji, my nad prawami czasu nie panujemy, możemy je jedynie odkrywać i być im posłusznymi. Do ludzkiej dyspozycji pozostaje wyłącznie chwila bieżąca, ponieważ nad przeszłością czy przyszłością nie mamy władzy i często najbardziej racjonalne plany abosolutnie się nie spełniają.

Czas zatem słusznie posiadany wartość pieniądza, zmarnowany przepada na zawsze i nadrobić go nie ma sposobu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Michał Szyska

po krótkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go maja, 1975 roku, o godzinie 11:30 przed południem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Our Lady of Victory, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebieli:

Marianna (z domu Szabat), żona; Leon, Jan, Helena, Rajmund, Eugeniusz, Czesław i Tomasz, dzieci; Anna, Ewelina, Janina, Alicja, Arlene i Jo Anne, synowie; Tadeusz Składe, zięć; Mateusz, brat; Wiktoria, bratowa; wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Małec i Synowie.

Telefon 774-4100.

(20, 21)

Los człowieczy dokonuje się w konkretnym czasie, zdobywamy wykształcenie i stano-wiska, doświadczamy i mądrość lub karłowaciejemy umysłowo czy etycznie, pełni zadrności w stosunku do innych ludzi, umiemy doskonale wykorzystywać dla siebie dany im przez naturę czas. Nikt z nas nie potrafi uwolnić się od bezwzględnej dyktanda prawa ciężenia i prawa czasu, nie zmienimy tego stanu rzeczy, a raczej czas i grawitacja codziennie zmieniają nas samych. Pisarz rzymski Seneka w Liście do Luciliusza pozostawił wymowne zdanie: — Veritatem dies aperit, czyli innymi słowy: — Czas odkrywa prawdę. To jest rzeczywistość wspaniałego atrybutu czasu, który zdiera z twarzy ludzkiej wszelkie maski, obłudę i udawanie, najlepiej egzaminuje on nasze talenty i intencje, zastęgi i radości. Krótkie słowo — Czas — w tyle naszej gazety, apeluje do wszystkich Czytelników o rozwagę i decyzję, bo szkoda chwili.

Mierzenie czasu dokonuje się niezmiennymi od wieków, sposobami: kalendarzem i zegarem. Obie metody wytworzyły stare kultury Chin i Indii, Babilonu i Egiptu, Azteków i Majów. Kapieni tych ludów obserwowali powtarzające się regularnie kwadry księżyca, wschody i zachody słońca oraz pory roku, związane z tym samym układem gwiazd na niebie. Podzielili je na dwadzieście równych odcinków i nazwały Znakami Zodiaku. Ten układ gwiazdny Blizniąt czy Raka, Wagi lub Ryb, stanowi podstawowy kalendarz naszej ziemi po dziś dzień. Z rozwojem nauk jednak kontrola człowieka nad czasem musiała być coraz dokładniejsza i z tej racji powstały kalendarze liczbowe: Juliuski i Gregoriański, z dokładnym wyliczeniem tygodni i miesięcy, kwartałów i dni.

W tradycji europejskiej — Father Time — bywa zwykle malowany dość odpychająco, jakoby zgryźliwy starzec, z brodą i z kosą, niemal ślepy, choć bardzo ruchliwy. W celu ujarzmienia go nie wystarczy już ludziom ramowy kalendarz i potrzebowali instrumentów określających każdy moment dnia. Tak zrodziły się zegary świetlne, na murach katedr umieszczono tablice z podziałką godzin i metalowym prętem rzucającym cień. W nocy stosowano znakowane świece i lampy olejowe, które wypalały się zawsze w równych odcinkach czasu. Starożytni Grecy wymyślili klapsydy czyli złoździej wodnego, było to pudełko z dwiema puszkami napełnionymi wodą lub piaskiem, połączone bardzo wąskim otworem. Zawartość przepływała się z jednej części do drugiej w identycznych odcinkach czasu, który tą metodą mierzono dość precyzyjnie. Rozwój mechaniki pozwolił skonstruować zegar wahadłowy, następnie sprężynowy, wreszcie elektryczny i atomowy.

Na koniec trzeba wspomnieć o problemie psychologicznego czasu. Jak trudno jest włożyć dwie głowy w jeden kapelusz, tak niełatwo równieć przychodzi, aby ten sam czas przeżywało jednakowo dwóch różnych ludzi. Odczuć czasu zależy w dużym stopniu od naszego charakteru indywidualnego, od naszych przyzwyczajeń i celów. Jedno w każdym bądź razie jest faktem, że czas i zdrowie należą do cenniejszych w życiu rzeczy. Człowiek rzetelny o maksymalnym wykorzystaniu tej wartości będzie dbał przede wszystkim, wszak uczciwość jego nie maleje, choć szczeniaka na niego psy.

Czas — Kanada

Wyróżnieni

Grand Rapids, Mich. (KW) — Dr. Teresa R. Palaszek i jej mąż dr. Jerome F. Mancewicz, zostali wyróżnieni specjalnymi nagrodami na uroczystościach graduacyjnych Grand Rapids Junior College. Dr. Palaszek jest profesorem ginekologii w Michigan State University, a dr. Mancewicz szefem wydziału farmaceutycznego w szpitalu Św. Marii.

Wśród graduantów tej szkoły znajduje się wielu studentów o polskich nazwiskach, którzy ukończyli studia z wysokimi stopniami w nauce, a wśród nich: — Daniel Kubiak, Mary Laskowski, Robert Jedreżak, Lawrence Podolak, Daniel Cwajna, Diane Sandrowski, Thomas Franczkowiak, Donald Chrusciel i Marijane Cichon.



WARSZAWA. — Młodzież zająwa słońca u stóp pomnika Chopina w Warszawie.

"Polska Gwiazda Na Szczycie"

W artykule pod tym tytułem, opublikowanym na łamach tygodnika "Kierunki" (27 kwietnia 1975 r.) pisał Stanisław Hadyna o sukcesach Teresy Żylius-Gara, polskiej solistki Metropolitan Opera. Czytamy m. in., iż wśród solistów na sezon 1974-1975 tej słynnej nowojorskiej opery figurują także nazwiska, jak:

"W sopranach — Martina Arroyo, Grace Bumbry, Teresa Kubiak, Anna Moffo, Birgit Nilsson, Leontyne Price, Leonie Rysanek, Beverly Sills, Joan Sutherland, Teresa Żylius-Gara; w mezosopranach: Marilyn Horne, Nell Rankin; w tenorach: Franco Corelli, Enrico di Giuseppe, Franco Tagliavini, Richard Tucker, John Vickers. Wszystkie nazwiska pierwszej wielkości na światowym firmamencie sztuki. Wśród basów widnieją dwa nazwiska polskie: Rajmund Michalski i Paweł Pliszka. A pierwszy koncertmistrz orkiestry nazywa się Rajmund Gniwek. Nawiasem mówiąc, lista solistów w samej grupie sopranów obejmuje na ten sezon 50 nazwisk. Każde reprezentuje niemal idealnego specjalistę w swoim zakresie. Stały chór (znakomity) liczy 82 osoby. Balet liczy ni mniej, ni więcej tylko 34 osoby, ale najwyższej klasy. Wśród stałych i czasowych dyrygentów widzimy m. in. nazwiska: Ormandy, Mitropoulos, Boehm, Solti, Stokowski, Bernstein, Mehta, von Karajan, Kord (ten polski) a w zastępie dyrygentów Filharmonii LC widnieją drugie polskie nazwisko: Jerzy Semkow (...)

Nowy gmach Metropolitan w Lincoln Center jest szczytną elegancją i funkcjonalnością (...)

Ze starego gmachu przeniesiono do nowego wszystkie historyczne obrazy przedstawiające największe gwiazdy Opery w jej historii. Te pokazywane w portretach zdobyły hall na parterze. Jest tam również duży portret Polki Marceliny Semberich (Kochańskiej), primadonny dawniej Metropolitan w latach 1898-1909. Goście oglądający portrety zatrzymują się często koło wizerunku pięknej Polki, ale żaden nie kojarzy nazwiska Semberich z jej ojczyzną.

Zdaje mi się, że popełniłem nieakt, gdy wzmieszałem się nie pytany do dyskusji wytwornego towarzysza, ale nie wytrzymałem nerwowo, gdy po wnikliwej dyskusji ustalono, że Marcelina Semberich chyba nie była Niemką, lecz Angielką. Obawiam się, że ten sam problem powtórzy się w przyszłości, gdy w galerii sław Metropolitan Opery zawieszają któregoś dnia portret Żylius-Gary. Ale będzie kombinowania co to za narodowość? Greczynka? Litwinka? Węgierka? Już to widzę oczyma wyobraźni.

A nasza dzielna Teresa jest bojową i kresową Polką z mową, wyglądem, temperamentem, przynależnością, paszportem i ze wszystkich możliwych oświadczeń w prasie, telewizji i na płytach. Wygląda pięknie, a śpiewa cudownie. Analizowanie w tym artykule jej prawdziwego kunsztu wokalnego nie miało by sensu.

Dość powiedzieć, że głos ma nadzwyczaj piękny, idealnie wyrównany w rejestrach, ciepły i kryształowo czysty, a maestria i precyzja wykonania przez nią utworów Mozarta, który zawsze pozostanie sprawdzianem wartości i muzyczności śpiewaka — chyba idealne, co nie jest tylko moim zdaniem.

Byłem np. na "Don Giovanni" Mozarta. Wystawiony oczywiście znakomicie. Takiego Mozarta w Europie słyszy się właściwie tylko w czasie festiwalu w Salzburgu. Wśród plejady wykonujących operę gwiazd Teresa Żylius-Gara była gwiazdą o blasku szczególnym. W gmachu oczywiście nadkomplet widzów. Po skończeniu opery wszyscy znakomici soliści wraz z dyrygentem nagrodzeni zostali burliwymi oklaskami bynajmniej nie skorej do nadmiernego entuzjazmu publiczności. Gdy jednak przed kurtyną ukazała się nasza artystka, widzowie w całej ogromnej Operze wstali z miejsc do długotrwałej owacji.

W r. 1972 opuszczał po 22 latach rządów swoje odpowiadające stanowisko sławny i energiczny szef Metropolitan Opera Sir Rudolf Bing. Zarząd Opery i jej artyści postanowili uczcić pożegnaniem gwiazdowym koncertem wielkiego bossa i na wykonawców spośród 50 solistek-sopranów wybrano zaledwie 5 gwiazd: Martinę Arroyo, Montserrat Caballé, Birgit Nilsson, Leontyne Price i naszą Żylius-Garę, a z mezosopranów tylko Renę Resnik. Koncert został na żywo wraz z oklaskami nagrany na płyty przez "Deutsche Grammophon" i "Schaff" z R.F.N. Żylius-Gara śpiewała Desdemone z "Otelły" Verdiego, jej partnerem był Franco Corelli, uważany obecnie za najlepszego tenora świata (...)

Grobowiec Sprzed 3300 Laty

Ekpa archeologów składająca się z angielskich i egipskich specjalistów odkryła ostatnio na południe od Kairu, grobowiec należący najprawdopodobniej do faraona Horemheba z XVII dynastii, która panowała przed 3300 laty!

Znany egiptolog Ali Kali, który wspólnie z T. Martinem kierował pracami ekipy, powiedział dziennikarzom, że napisy nad wejściem do grobowca potwierdzają jeszcze przypuszczenia, że pochodzi on z czasów generacji Tutanchamona oraz, że należy do faraona Horemheba. Faraon ten był również generałem stworzonej przez siebie wspaniałej armii i objął władzę w 1335 roku przed n. Chrystusa.

Horemheba kazał najpierw zbudować dla siebie grobowiec 29 km na południe od Kairu, a później gdy został królem, grobowiec wydał mu się zbyt skromny i rozpoczął budowę innego (już wcześniej odkrytego przez archeologów) w Dolinie Królów w Górnym Egipcie.

Do tej pory nie dotarto jeszcze do wnętrza grobowca, prace mają potrwać przez około 4 tygodnie.

Zamach Na Oficerów U.S. w Teheranie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przez telefon, że zamach był dziełem organizacji "Krucjata dla narodu irańskiego", czyli wyjętej spod prawa jacejki komunistycznej.

"Obydwaj oficerowie zginęli w egzekucji, która była odpłatą za zamordowanie dziewięciu naszych członków. Dalsze kroki odwetowe będą kontynuowane" — powiadał anonimowy informator.

Dziewięciu członków organizacji marksistowskiej zostało rzeczywiście skazanych na śmierć przez trybunał wojсковy za "spiskowanie przeciwko konstytucyjnemu rządowi, podpalenie, terror i próby zmiany systemu w kraju." Wyrok został wykonany.

Natychmiast po morderczym zamachu na oficerów

amerykańskich, szach Iranu Rieza Pahlawi nakazał przeprowadzenie śledztwa. Rząd irański za wszystkie zamachy antyrządowe i antyamerykańskie dokonane w ciągu kilku ostatnich lat obwinia terrorystów marksistowskich. Organizacje komunistyczne w Iranie są wyjęte spod prawa.

Zamordowani oficerowie byli członkami misji amerykańskiej, która szkoliła oficerów irańskich sił zbrojnych i policji.

Łącznie w Iranie, kraju liczącym 30 milionów mieszkańców, przebywa około 18,000 obywateli amerykańskich.

Trzy lata temu zamachowcy, którzy zdołali uciec, usiłowali zamordować szefa amerykańskiej misji wojskowej. Zamach ten na szczęście się nie udał.

Grad, Pioruny i Huragan w Chicago

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rzucony na odległość 30 stóp, przed domem zarządczyni parku Charlotte Kazmierczak. Wśród rannych większość stanowią osoby zamieszkałe w domach na kołach w Calumet Park.

Silne wichry zerwały dach z firmy Tally Chevrolet, pnr. 7601 S. Kedzie ave., rzucając go na 40 samochodów zaparkowanych na locie obok firmy. Joe Budz, zarządca firmy oblicza poniesione straty na sumę około \$250,000.

Grad wielkości pięciu golfowych opadł na przedmieściach Maywood, Broadview i Westchester. Louis Pandroff, lat 66, z pnr. 383 Longcommon Rd. w Riverside został porażony piorunem, który uderzył w niesiony przez niego w reku parasol.

W Marseilles, Ill., jeden mężczyzna został zabity a dwóch rannych porażeniem pioruna. W Dwight, Ill. silne wichry poważnie uszkodziły

szesć domów na kołach, obaliły drzewa i słupy przewodów elektrycznych, pogięły olbrzymie wieże przewodów elektrycznych, oraz zerwały dach ze szkoły publicznej, ale już po wyjściu dzieci ze szkoły.

Śniegi Na Zachodzie

Gdy stany środkowego-zachodu znajdowały się pod uderzeniem silnych wichrów i ulewnych deszczy, w stanach zachodnich — Utah, Wyoming i Montana zanotowano opad śniegu dwunastu cali. Farmerzy obawiają się, że obfity opad śniegu może kompletnie zniszczyć plony owocowe. Silne zimne wichry nawiedziły także stan Kalifornia, a ulewne deszcze i silne wichry wyrządziły wielkie szkody w stanie Missouri, w okolicy gór Ozark. Wichry zatopły dzieśięć statków blisko Gravois Mills, Missouri, oraz poważnie uszkodziły przystanie statków.

Z Gminy 128 ZNP

Gmina 128 ZNP odbędzie swe posiedzenie w czwartek, dnia 22-go maja, w lokalu zebrzań w Wilson Parku, 4630 N. Milwaukee Ave., początek o godzinie 8-ej wieczorem. Są ważne sprawy i delegacje prośzone są o przybycie. — Zarząd Gminy 128 ZNP, z prezesem E. Mlaston na czele.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nie walki z "rasizmem" (białych), ale tak, by nie szkodzić "detente"; wyszukiwać bezrobocie do podważenia systemu kapitalistycznego, oraz wzmoć kampanię celem pozyskania młodzieży.

Komunistyczna Partia USA (obrazu u Moskiewskiej) nie wygląda groźnie, ale powinniśmy pamiętać, że banda opryszków z Leninem na czele, którą kazerowskie Niemcy przewiozły w zapłombowanych wagonach z Szwajcarii i podrzuciły Rosji carskiej, również nie była liczną. Mimo to, utopiła i brzoźmi kraj w morzu krwi i zdobyła władzę. Można zgodzić się z poglądem, że nie są groźni komuniści noszący legitymacje członkowskie CPUSA. Ale oprócz nich działają jacejki trockistowskie, maistowskie i różnych innych odłamów.

Może nawet wyznawcy wszystkich obrządków komunizmu nie są w stanie zniszczyć demokracji amerykańskiej. Podgrzyżają ją jednak niebezpieczni ci, którzy nie mają legitymacji członkowskich CPUSA, czasem nawet dla mydlenia oczu krytykują jakieś pociągnięcia Moskwy i głoszą, że są "liberalami". Zająmują wpływową stanowiska w rządzie, w środowiskach masowego przekazu, w biurach senatorów i kongresmanów, w szkolnictwie i przemyśle. Ilu ich jest? Mniej niż myślisz, że wie to FBI. Dlatego Kongres powinien bez zwłoki przyznać tej agencji dodatkowo \$4.3 miliona na rozszerzenie kontrwywiadu.

Jan Krawiec

OBSZERNE informacje przeczytaj i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.



POLSKA. — Piękna, o klasycznych rysach, Polka ze swą małą córeczką, obie ubrane w regionalne stroje ludowe.

Zadłużenie Polski wzrasta

W Warszawie panuje nadal oficjalny optymizm; ale rosnący deficyt w polskiej wymianie handlowej z Zachodem zaczyna wywoływać niepokój wśród trzeźwiejących ekonomistów. Ministerstwo Skarbu PRL utrzymuje, że zadłużenie Polski na Zachodzie nie przekracza granic dozwolonych. Warszawa powołuje się nawet na "dopuszczalny" w krajach kapitalistycznych, "klasyczny" stopień zadłużenia. Na argument ten powołali się ni mniej, ni więcej, tylko główny organ partii, "Trybuna Ludu". Według opinii tego dziennika, zadłużenie PRLu w "twardych walutach" w roku 1974 nie przekraczało ogólnej wartości polskiego eksportu na Zachód, czyli trzech miliardów dolarów, przy oficjalnym przeliczeniu 3,32 złotych polskich za 1 dolara. A zdaniem warszawskiego wiceministra skarbu, Mariana Krzaka, wartość polskiego handlu zagranicznego w stosunku do dochodu narodowego jest mniejsza aniżeli w innych krajach kapitalistycznych i socjalistycznych. Czyli że usiłował on wyjaśnić, iż Polska może mniej niż inne kraje polegać na dochodzie z eksportu i sprzedaży swych produktów za granicą. W jaki sposób wiceminister doszedł do takiego wniosku, pozostaje - jak zdaje się - tylko jego tajemnicą i tajemnicą oficjalnej PRLowskiej propagandy.

Trudności Polski w korzystaniu z możliwości dalszych dostaw, zwłaszcza urzędów przemysłowych, wzorów i technologii, muszą jednak wywołać niepokój wśród wszystkich, którzy mają nadzieję, że Polska gospodarka wyjdzie z zaułka okresu stalinowskiego i gomułkowskiego.

Tymczasem import z krajów zachodnich wykazuje dalsze tendencje wzrostu. W roku 1972 Polska dokonała zamówień za \$1.82 miliarda; w roku 1973 za \$3.42 miliarda, a w roku 1974 import z Zachodu wzrósł o 54 procent, czyli do \$5.26 miliarda. W tym samym okresie eksport z Polski wzrastał bardzo wydatnie, ale w mniejszym tempie; w roku 1972 miał bowiem wartość \$1.5 miliarda; w roku 1973 \$2.2 miliarda, a w roku 1974 doszedł do \$3 miliardów. Czyli eksport nie postępuje naprzód w tempie dostatecznie szybkim, aby równoważyć koszt dostaw z Zachodu. Deficyt handlowy z krajami uprzemysłowionymi zachodniej Europy, USA i Japonii w roku 1972 wyniósł \$316 milionów, zaś w dwa lata później doszedł do \$2.31 miliarda. Z samymi tylko Niemcami zachodnimi deficyt wyniósł w r. 1974 \$725 milionów, z USA \$208 milionów i z Wielką Brytanią \$135 milionów.

Poważny wpływ na wzrost polskiego deficytu miała inflacja, powodująca, że dostawy zachodnie poszły wydatnie w cenę w ciągu ostatnich trzech lat, w szczególności w roku 1974. Inflacja zmieniła obraz całego handlu zagranicznego Polski. W wymianie z krajami COMECONU ceny obliczane są wedle cen stałych, często nie zmieniających od szeregu lat. Są to więc ceny nierealne. Niemniej w wyniku wzrostu wymiany z Zachodem, handel Polski z krajami komunistycznymi statystycznie spadł do 42 procent w imporcie i 53 procent w eksporcie.

WZROST CENY SOWIECKIEJ NAFTY
Sytuacja zmieni się w 1975, gdyż od początku tego roku Polska została zmuszona płać Rosji sowieckiej znacznie wyższe ceny za dostawy ropy naftowej i surowców. Wpłyne to niekorzystnie na wartość importu z krajów komunistycznych, ale może równie podnieść wartość polskiego eksportu, pod warunkiem jednak, że władze PRLu będą miały odwagę żądać za dostawy polskie do Rosji sowieckiej wyższych realnych cen. Nie jest pewne, czy Warszawa zdecyduje się na taką politykę. W Polsce bowiem panuje opinia, że rząd Gierka cechuje większa nawet ustepliwość wobec Moskwy, aniżeli to było

w okresie Gomułki. Słowem, wbrew powszechnemu przekonaniu na Zachodzie, Gomułka sam, skostniał i bez wyobraźni, mocniej "stawiał się" i sowieckiej ambasadzie, i "bosom" na Kremlu.

W stosunku do Zachodu gospodarka polska jest w dobrej sytuacji. Polska produkuje siarkę, węgiel, żelazo, zaczyna produkować miedź, które mają coraz lepsze ceny. Wzrastają również polskie usługi międzynarodowe, przynosząc dochód "niewidoczny", poprzez turystykę, zwłaszcza Polonii amerykańskiej i zachodnioeuropejskiej, żeglugę morską i inne. Dzięki tym czynnikom indeks cen w obrocie z Zachodem wzrósł w ubiegłym roku o 40 procent w eksporcie, a tylko 30 procent w imporcie do Polski z Zachodu.

TRUDNOŚCI WEWNĘTRZNE

Trudności PRLu z bilansem handlowym z Zachodem wiąże się z sytuacją polityczną w Polsce i z wewnętrznym zaopatrzeniem rynku. Gierkę wyniesiony na fali buntu robotników wybrzeża przeciwko brakom i niskim płacom, stoi wobec wielkich problemów. Z jednej strony usiłuje powstrzymać nową falę niezadowolonych, rzucając na rynek więcej towarów, niż jest to gospodarczo uzasadnione, i podnosząc nieco zarobki, a więc i konsumpcję. Z drugiej strony, zdaje sobie sprawę, że po latach niecelowych inwestycji i błędnych posunięć gospodarki kraju nie jest w możności podnieść stopy życiowej obywateli w tempie, jakie przybywał. Dlatego zabiega o kredyty zachodnie, które częściowo są obracane na finansowanie konsumpcji wewnętrznej. Zwalnia to tempo inwestycji, opóźnia wzrost eksportu, powoduje deficyt handlowy i zadłużenie kraju. Aby płaćć długi, Polska musi eksportować kosztowne zaopatrzenia własnej ludności. Stąd na przykład powstają dramatyczne braki w dostawach mięsa, które idzie na eksport, oraz cukru i innej żywności. Gierkę Jaroszewicz apelują do społeczeństwa o cierpliwość i zrozumienie sytuacji, tłumacząc ją złymi zbiorami, ale nie zmienia to faktu, że obywatele czują się zawiedzeni w nadziejach i w obietnicach. Czyli trudności są częścią systemu, który nie umie sobie poradzić z problemami właściwych inwestycji, nie jest zdolny zachować równowagi rozwojowej rolnictwa i przemysłu ani zapewnić właściwej dystrybucji.

"Trybuna Ludu" stara się zważyć winę na decyzje "biurokratów", którzy dokonują zamówień przemysłowych na Zachodzie zbyt późno, aby nowe warsztaty mogły produkować na czas; albo za wcześnie, co powoduje, że zobowiązania i procenty rosną przed czasem, podczas gdy kosztowne maszyny czekają niszcząc na wolnym powietrzu, zanim będzie gotowy budynek fabryki. Zawsze ktoś gdzieś jest winien, tylko nie system. Władze PRLu jednak podchodzą do sprawy bardziej realistycznie niż ich własny organ. W roku 1975 więc import z Zachodu ma podnieść się tylko o 14 procent (przy 54 procentach w roku 1974), zaś eksport o 19 procent. Eksport ma stać się bardziej dochodowy, gdyż PRL zamierza sprzedawać mniej surowców i produktów żywnościowych, a więcej towarów wykonanych. Mniejszy eksport żywności ma być koncesją na rzecz obywateli, ale niewątpliwie odbije się negatywnie na dochodach, gdyż polskie mięso, jarzyny itp. cieszą się powodzeniem na rynkach zagranicznych. Natomiast stosunek do polskich wyrobów przemysłowych jest nadal niewiadomą.

Polska zamierza też wiązać swój eksport z importem (barter), szukać bardziej dochodowych rynków, jak USA i kraje arabskie, oraz wchodzić w porozumienia o współpracy z firmami zagranicznymi, aby produkowały w Polsce na rynki zachodnie. Dotychczas zawarto około 200 takich porozumień współpracy. Nie zawsze działają one ku zadowoleniu zagranicznych partnerów. Natomiast w przeciwnieństwie do Jugosławii czy Rumunii PRL nie dopuszcza do inwestycji zagranicznych we wspólnych przedsięwzięciach, zapewne z obawy przed doktrynalnym weto sowieckim.

W każdym razie Polska Ludowa osiąga szczyt swoich możliwości kredytowych na Zachodzie i zanim nie podniesie swego eksportu, nie będzie mogła przekraczać ustalonego pułapu 25 procent z wpływów na spłatę zobowiązań i kosztów kredytu.

Od tej zasady mogą być wyjątki, jak np. kredyt 240 milionów dolarów, udzielony przez konsorcjum banków z Chase Manhattan Ltd., na rozbudowę polskiego kopalnictwa i rafinerii miedzi. Ale optymizm władzy PRLu nie może zastąpić rzeczywistości; gdyż ta pożyczka będzie płaconą miedzią i polski import i pożyczki muszą równoważyć się walutowymi osiągnięciami z eksportu.

Nowy Dziennik

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym - gdyż takie wyróżnienia są nielegalne. Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje równe szanse każdemu.

★ Praca Męska

Floor Sander and Finisher
Will train.
Must know some English.

IR 8-9732

POSZUKUJE mężczyzny do pracy "jenitorską" wycieczkami. Wymagany angielski i "zielona karta". Dobra zapłata. 588-4775.

OGÓLNE PRZEPAROWANIE ŻYWNOSCI

Na pełny czas stała praca. Musi posiadać zieloną kartę.

ANNE FOODS
2937 N. Elston Ave.
Chicago, Ill.

Nowe Uzdrowienia w Lourdes

Paryż (DP) — Prasa francuska doniosła o nowym przypadku cudownego (a w każdym razie dotychczas nie dającego się lekarsko wytłumaczyć) uzdrowienia Szwajcarki w Lourdes i przypomniała parę szczegółów o poprzednich.

42-letni Szwajcar nazwiskiem Zullig z miasta St. Gall miał nogi sparaliżowane po operacji bioder, którą przeszedł 3 lata. Przejechał do Lourdes 29 kwietnia z pielgrzymką niemiecko-szwajcarską.

Cierpiąc ogromnie, p. Zullig chciał wrócić nazajutrz do Szwajcarii. Przed tym jednak postanowił wykopać się w tamtejszym basenie przy Grocie.

Po wyjściu z kąpieli zauważył, że bóle znikły i że odzyskał władzę w nogach. Pozostał wówczas w Lourdes do końca pielgrzymki.

Dr Mangiapan — kierownik wydziału lekarskiego w Lourdes, zbadał p. Zulligą i uznał, że jego uzdrowienie jest z punktu widzenia lekarskiego niewytłumaczalne. Przed powzięciem ostatecznej decyzji w sprawie uznania uzdrowienia p. Zulligą za cudowne, doktor postanowił odczekać pewien czas, aby się przekonać czy jest ono ostateczne.

W ubiegłym roku zdarzyły się dwa podobne wypadki. Emil David z Dirlat (departament Maine et Loire we Francji), który uległ poważnemu wypadkowi przy pracy, odzyskał władzę w nogach po modlitwie w Grocie w dniu 16 maja 1974 roku, a 7-letni chłopczyk, Paolo Tecchia, który przybył z pielgrzymką z Włoch, odzyskał władzę w nogach po zanurzeniu go w basenie w dniu 2 lipca 1974 roku.

W ubiegłym roku przekazało do zbadania 10 spraw Międzynarodowemu Komitetowi Lekarskiemu, do którego należy 30 lekarzy z 11 krajów.

Od 1958 roku 62 wypadki uleczenia w Lourdes zostały uznane za "lekarsko niewytłumaczalne".

Złapał Złodzieja

Tampa, Fla. (UPI) — Michael Zaycer z St. Petersburg wyglądając przez okno zauważył, że ciężarówka pogotowia samochodowego zabiera jego zaparkowany przed domem samochód z roku 1974 "Chevelle Malibu". Zaycer wskoczył do samochodu przyjaciela i rozpoczął pościg, gdy jego żona zadowolona na policję. Zaycer dobiegł złodzieja wraz z policją. Okazał się nim Gary David Routledge, lat 20, który został aresztowany i oskarżony o kradzież siedmiu samochodów w ostatnich dwóch tygodniach.

Sinatra Wygrał

London (UPI) — Frank Sinatra wygrał w sądzie, na mocy porozumienia, odszkodowanie w wysokości \$2,400, zwrot kosztów sądowych \$2,400 i przeproszenie od brytyjskiej stacji telewizyjnej BBC.

Piosenkarz amerykański wytoczył BBC proces za zniesławienie w postaci komentarza, że otrzymał on nagrodę filmową "Oskara" w 1972 r. za rolę Angelo Maggio w filmie "From here to eternity" tylko dzięki swoim powiązaniom z mafią.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or national origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."

This newspaper will not knowingly accept any advertisement for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Praca Męska

EXPERIENCED MEN NEEDED
• Gear Hobbers —
Set-up Generator
Get on and operate.
• Broach Hand
BALFRE GEAR CO.
4711 W. Lake St.
378-7060

MAINTENANCE

Open for person to do preventative maintenance on refrigeration, cooking and other minor restaurant equipment. Must have own hand tools but a vehicle is provided. Salary \$11,000 yr. to start plus expenses. 5 day wk. Paid hospital, vacation and other fringe benefits. Send complete resume to

MR. THOMAS MASTERS
Rm. 1025
53 West Jackson Blvd.
Chicago, Ill. 60604

MAINTENANCE MAN

Leading Photo Studio has need for Maintenance Man. Some experience in maintenance and carpentry helpful. We speak Polish.
CALL GEORGE CHUHAK
Monday thru Friday
10:00 a.m. to 2:00 p.m.
664-5600

General MACHINIST ENGINE LATHE & MILL
Experience.
JOHNSTON PUMP CO.
Lombard
629-3345

MAINTENANCE HANDYMAN

All around handyman. Help us keep our office running smoothly, our grounds beautiful. Some fix-it work, errands, and minor clean-ups. Hinsdale area.

Call Shirley Snella:

325-9050

NISSAN MOTOR CORP.
DATSUN SAVES

COOK INDUSTRIAL

Growing Evanston manufacturing company will train an ambitious young man to cook preserves, jellies, and ice cream toppings. — Excellent company benefits. — Call for appointment.

Charlotte Charles Inc.

1715 Church St.

Evanston, Ill.

772-8310

PAINTER Plant Maintenance

5 years experience painting with Epoxys using Spray Guns and sand blaster.
Will set up and maintain your own in plant shop.
\$5.74 PER HOUR TO START.

Morton Salt Company

1357 Elston Ave. 325-1019

★ Praca Żeńska

• SEWING

Interesting work.
Basic Sewing Helpful.
CALL ANNE HRONES.
Monday thru Thursday
10 a.m. to 2:00 p.m.
664-5600

\$1,500 MIESIĘCZNIE. Artystka literatury benedyktynki.

POTRZEBNA KOBIETA DO SPRZĄTANIA

Na 2 godziny, 5 dni w tygodniu. Musi mówić trochę po angielsku.

YANKEE DOODLE DANDY

5931 S. Kedzie

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Na pewno będziecie zadowolone z pracy w firmie, wygodnie położonej, która posiada parę miejsc dla doświadczonych operatorek. Te prace, zapewniają czystą robotę przy lekkich materiałach, wysokie stawki, płatne święta i wakacje.

Zgłoszenia osobiste, lub telefonicznie do:

MURPHY CO.

6 E. Lake St. Room 401

332-2575

★ Kontraktorzy

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBCIĄŻALNIE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĘTRZ I WEWNĘTRZ
• ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ PRACA

CONTACT LENS MFG.

We have permanent openings for Exp. Contact Lens Technicians. Loop location. Over-time if desired. Might consider training with appropriate background. Must speak English.
Call Mr. Warner — 427-3579

★ Pomoc Domowa

Dependable Woman Needed 5 day week, go. 4 small children. General housework. For Dr. family in Glenview. Salary open. Own transportation preferred. English necessary. — Write:
c/o AF Box 1016
225 W. Washington St.
Chicago, Ill. 60606

POTRZEBNA gospodyni raz w tygodniu — we wtorek od 9-5-ej. Dom w Skokie.
676-2307 lub 625-4949

RELIABLE WOMAN WANTED
2 days per week, steady. In Skokie, good transportation. General housework. Good pay, references, some English necessary.

677-1899

RETIREED YOUNGISH COUPLE
to perform custodial duties for apt. big, in exchange for free rental of 2 bedroom apt.
June 1st. English necessary. Hillside area.
735-0982

KOBIETY
Zdolnej opiekować się wdowcem lat 60. Pokój, wyżywienie i zapłata. Lekkie gotowanie. Północno zachodnia dzielnica.
Musi trochę mówić po angielsku.
Tel. w dzień 625-8351
589-0248 wieczorom

PROFESSIONAL COUPLE AND 2 YEAR OLD BOY NEEDS LIVE IN HOUSEKEEPER
5 1/2 days per week, permanent. Chicago Near North. Own room, bath, good salary, references required. Must speak English.
943-8273 evenings and weekends

CLEANING LADY once a week. Northside of Chicago. 761-5698.

GOSPODYNI w średnim wieku do zamieszkania. Angielski nie wymagany. Do dziec. — 561-2253.

HOUSEKEEPER to live in. 5 days a week. Good salary. Own room and bath with TV. Must speak some English. 831-4944.

★ Rummage Sale

OKAZYJNA WYPRZEDAŻ GARAŻOWA ODBEDZIE SIĘ
23, 24, 25 MAJA
7057 N. TRIPP
Lincolnwood, Ill.

DUZY WYBÓR ODZIEŻY ORAZ ARTYKUŁY GOSPODARSTWA.

RUMMAGE SALE
3850 N. TRIPP
(BLISKO BYRON)
Czwartek, 22 maja — 6-9 wiecz.
Piątek, 23 maja — 10 rano — 2 po poł.
Sprzedaż toby za \$1.00, piątek 1 po poł.

MOUNT OLIVE LUTHERAN CHURCH
Wiele, wiele okazji!

★ Ochładzanie

OCHŁADACZ 20,000 BTU, jak nowy, \$125. — 745-0817.

★ ROZMAITE

ZABIERZEMY niepotrzebne rzeczy ze strychu i piwnicy. Za wartościowe rzeczy zapłacimy.
384-3322

★ Milwaukee Wisconsin

INTERESY

BY OWNER TAVERN
South Milwaukee on 5th Ave. Liquor license; large living quarters. Good trade; owner has other interests; priced right.
Call:—
(414) 762-8470

MONEY WANTED
\$8,900 NEEDED IMMEDIATELY. I'll pay 12% interest plus a bonus profit and repay 60 or 90 days. I'll give A & P stock, Corporate stock or home mortgage as security.
(414) 384-4781

★ Przeprowadzki

JUZ ZA \$20 przewieziemy twoje meble i towary. Tel. 384-3322.

★ Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL KUPUJEMY
Miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi.
278-4370
1917 W. NORTH AVE.

★ DOMY

Whipple — I.M.H. Parish
1 1/2 piętrowy drewniany plus 4 pokoje dla teściów.
3 pokojowa rezydencja — 2 1/2 łazienki, szafka kuchnia. Aluminiowe okna i siatki. Kryte 'patio' Garaż na 2 auta.

Właściciel czeka na ofertę.
SCHMID REALTY
248-6610

NA SPRZEDAŻ LUB DO WYNAJĘCIA
1074 N. Milwaukee Avenue
Mieszkanie oraz Sklep.
Gazem Ogrzewane.
243-6216

GRACE-DAMEN
2 mieszkaniowy, murowany, 1x5 i 1x6. Sześciu kuchnia. Zastosny i dywany w mieszkaniu właściciela. Nowy dach, 220 elektryczność. — Garaż na 2 auta.
Wysza \$30-ka.

SCHMID REALTY
248-6610

4 MIESZKANIOWY
Murowany i drewniany.
Okolica 45 i Richmond.
Cena wywoławcza \$34,500.
Po informacje proszę dzwonić:

BUD'S REAL ESTATE
254-5551

PRZEZ właściciela. W Cicero. Drewniany, 2-mieszkaniowy, po 4 pokoje, \$20,500. — 447-4886 lub 656-1687.

1 1/2 PIĘTROWY MUROWANY "CAPE CODE"
4 pokoje na dole, 3 na górze z osobnymi systemami ogrzewania i elektryczności. Centralne chłodzenie. Ogrzewanie gazowe. Idealne dla spokrewnionych. Garaż na 2 auta, 40' parcela, Archer i Lamont. Niska \$30'ka. Tylko za umówieniem.

585-1414 po 5-ej

★ Do Wynajęcia
NOWOCZESNE 6 pokojowe mieszkanie, 1-sze piętro, 2122 North Maplewood. Dywan od ściany do ściany, lodówka, piec kuchenny. Wolimy mówiących po polsku. Bez zwierząt.

5 POKÓJ — 6000 zachód — 1600 północ. Bez dzieci, bez zwierząt.
889-5280

6 1/2 POKOJOWE mieszkanie, czyste, ogrzewane, wysoki parter. Wolne od 1-go czerwca. North-West Chicago. Informacje telefonicznie 488-3957. Cena \$150.

MIESZKANIE, 4 pokoje umeblowane w basemenie. Ciepła woda. N. Bosworth. Chętnie polski emeryt lub emerytka lub małż. n. stwo bez dzieci i zwierząt. \$50 miesięcznie. Telefon: SE 3-4262

★ Poszukuje Mieszkania

POSZUKUJE mieszkania 2 lub 3 pokojowego na północno-zachodzie. — 278-5117.

★ Posiadłość Pozamiejskie

7 POKOJOWY DOM
Naturalny Kominiek
1 1/2 łazienki. Ogrzewany garaż. Pełny basen. Stan domu tip-top. 1 1/2 akra ziemi z sadem owocowym.
Long Lake, Ill.
772-7682 po 4-tej

★ NAPRAWA TV

TELEWIZORY KOLOROWE I CZARNO-BIAŁE
Naprawa Inż. Paprocki
Dzwonić między 11 rano - 4 po poł.
545-6667
LUB WIECZOREM
235-0420
Gwarancja

NAPRAWA TELEWIZORÓW
Kolorowych i Czarno-Białych
Robota z gwarancją. Niska cena
772-2942 po 6-tej
A. GIL

KUPCIE I CZYTAJCIE

Bardzo interesującą książkę p.t.

Dziesięć Opowieści

Osnuty na tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenalem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Dąmy — Szpieg — Janowa Złogą — Owczarek — Cocos de Polonia — Udaný Skok

Opowiesci te napisane są przez różnych

Wybitnych Pisarzy Polskich.

Cena tej interesującej

Przemysł Alkoholowy Przeciw Powiat. Podatkowi Od Trunków

Przedstawiciel przemysłu alkoholowego oświadczył w poniedziałek członkom powiatowej rady, iż przemysł domagał się będzie odwoławczego referendum mającego na celu ograniczenia uprawnień rady powiatowej, która nałożyła powiatowy podatek od trunków.

Przemysł alkoholowy będzie również prowadził próby i sprawdzania nowego podatku, który wchodzi w życie z dniem 1 lipca br., kierując sprawę do władz stanowych i nawet do sądów federalnych, jak oświadczył Robert Pressman, przedstawiciel Stan. stowarzyszenia sprzeciwu do trunków na zebraniu rady powiatowej.

Pressman, który jest z zawodu adwokatem złożył swe oświadczenie zanim rada ta uchwaliła 14 głosami jednogłośnie — (dwóch komisarzy było nieobecnych) poprawkę do zarządzenia podatkowego pozwalającą na pobór tego podatku przy sprzedaży hurtowych a nie detalicznych, — jak zapewniano kiedy podatek ten został uchwalony dnia 5 maja.

Pressman podkreślił, iż przemysł alkoholowy sprawdził ten podatek drobiazgowo. Żadna osoba z pięciu i pół milionów mieszkańców powiatu Cook nie została uprzednio zapytana, czy chce tego podatku. Przemysł alkoholowy wraz z innymi gałę-

ziami przemysłu i grupami obywatelskimi łączą się razem do wniesienia referendum odwoławczego przeciwko uprawnieniom rady powiatowej, w oparciu o które nowy podatek został ustanowiony.

Zarządzenie to zostało ubite w dziewięciu innych powiatach w których mieszkańcy mieli prawo do głosowania w tej sprawie, po przyjęciu nowej konstytucji stanowej w 1970 roku. Pressman zaznaczył, iż przemysł alkoholowy i mieszkańcy — zebrali przeszło 300,000 podpisów od osób nie zgadzających się na nowy podatek. "Tę samą będziemy żądać przy wysunięciu referendum odwoławczego", — powiedział Pressman.

Pressman przyrzekł, iż referendum odwoławcze zostanie wysunięte do głosowania przez wyborców w możliwie jak najkrótszym czasie. Dodał, iż jest prawie pewien, iż głosowanie w sprawie referendum odbędzie się jeszcze w bieżącym roku.

Kontrowersyjny nowy podatek powiatowy podwyższa o 5 centów — cenę każdego trunku, piwa, wina, wódki i innych napojów alkoholowych, — sprzedawanych w 10,000 barach i tawernach czy sklepach z trunkami znajdującymi się na terenie powiatu, łącznie więc i na terenie m. Chicago.

Nowa Ustawa Mieszkaniowa Ograniczy Prawa Lokatorów Podkomitet Stanowej Izby Niższej Jednogłośnie Zatwierdził Wniosek

Przywódcy stow. Metropolitan Area Housing Alliance ostrzegali w poniedziałek, że nowa ustawa, House Bill 1550 ma duże szanse zatwierdzenia w legislaturze stanowej. Ustawa ta ograniczyaby drastycznie prawa lokatorów, wynajmujących mieszkania, zwiększając tym samym uprawnienia właścicieli domów.

MAHA jest stowarzyszeniem, do którego należą grupy mieszkańców wielu dzielnic.

Projekt ustawy został jednogłośnie zatwierdzony przez podkomitet Izby Niższej, a w środę ma być odesłany na pełne forum Izby.

Na mocy nowej ustawy lokator byby pozbawiony prawa wstrzymywania płatności komornego, bez względu na warunki istniejące w budynku, w którym wynajmuje mieszkanie. Dotychczas lokatorzy domów mogą wstrzymać komorne, jeżeli właściciel nie stosuje się do obowiązujących przepisów i nie robi koniecznych remontów.

Według proponowanego wniosku byłaby zastosowana inna procedura: lokator będzie musiał powiadomić właściciela listownie o swych pretensjach, wykazać zarzucane przekroczenie przepisów i udzielić właścicielowi 45-dniowego terminu na reperację. Dopiero po tym terminie lokator będzie mógł wstrzymać zapłatę komornego.

Jednym z punktów spornych wniosku jest przedłużenie 45-dniowego terminu, jeżeli właściciel uzna to za konieczne.

Ustawa zakazuje wstrzymania komornego do czasu gdy lokalny dept budownictwa stwierdzi, że w mieszka-

niu lokatora są braki, jakie właściciel powinien uzupełnić czy naprawić.

Gordon Waldron, radca prawny Legal Aid Bureau w Chicago, który przyjmuje udział w opozycji MAHA przeciw uchwaleniu ustawy, mówi, że jest niemożliwością by dept budownictwa mógł sprawdzić każdy spośród kwestionowanych budynków w tak dużym mieście jak Chicago.

Drugi punkt ustawy ogranicza do minimum możliwość wynajęcia przez lokatora pokoju w swym mieszkaniu, czy całego mieszkania w wypadku np. wyjazdu na wakacje.

Przedstawiciele MAHA twierdzą, że nowa ustawa jest korzystna głównie dla właścicieli ruder i wielkich korporacji realnościowych.

Podkomitet Miejski Zatwierdza Przebudowę Navy Pier

Kompletna przebudowa i odnowienie Navy Pier przez chic. komisję budynków kosztowało około \$7,2 milionów — uzyskała jednogłośnie poparcie i zatwierdzenie podkomitetu finansowego rady miejskiej, na zebraniu we wtorek.

Polecenie podkomitetu obecnie zostaje skierowane do komitetu finansowego a potem na zebranie pełnej rady miejskiej.

Brian Kilgallon, dyrektor wykonawczy komisji oświadczył, iż projektowane prace dla przebudowy Navy Pier — przypuszczalnie rozpoczyna się tego lata, a ukończenie zostanie w takim czasie, by urządzenia te mogły posłużyć do różnych uroczystości związanych z 200-leciem Stanów Zjednoczonych, w 1976 roku.

Śpiewają "Sto Lat" Prezesowi Mazewskiemu



Na zebraniu Polskiej Rady Pracy w Chicago, po przemówieniu prezesa KPA i ZNP — mec. Alojzego Mazewskiego, zebrani zaśpiewali mu "Sto lat". — Od lewej: Franciszek Rudnicki, prezes Związku Polskich Spadochroniarzy; Władysław Spadłowski, wiceprezes Gminy 79 ZNP; Marian Kaczmarek, wicekomendant Zarządu Gł. SWAP; ppłk. dypl. Aleksander Kajkowski, prezes Niezależ. SPK; Eugeniusz P. Moats, prezes SEIU Local 25; mec. Alojzy A. Mazewski, prezes ZNP i KPA; Julian Sak, prezes Polskiej Rady Pracy; Bolesław Rogowski, sekretarz gen. PRP; Jerzy Miklaszewski, delegat Rady Narodowej RP; płk. dypl. Kazimierz Sztarnal, sekretarz gen. Skarbu Narodowego RP.

Trzej Amatorzy Żeglugi Uratowani z Jeziora Michigan

Pierwsza lekcja amatorów żeglugi zakończyła się tragedią w poniedziałek wieczorem, gdy wicher unosił żaglówkę na odległość 4-ch mil od brzegu jez. Michigan przy Chicago Ave. Łódź przewróciła się i wszyscy znaleźli się w wodzie. Trzy osoby uratowano.

Żołęgi ratownicze Dept. Policji poszukiwały przez całą noc czwartego towarzysza, który prawdopodobnie utonął.

Lekcja rozpoczęła się o 7-jej wieczorem, pod kierownictwem — 34-letniego Roberta Winstona, instruktora City Sailors Inc., 1416 W. Cuyler.

Winston, zam. w Oak Park mówi, że była to pierwsza lekcja trzech mężczyzn, którzy nie znali się wzajemnie i po raz pierwszy spotkali na przystani. Winston i dwaj uratowani pasażerowie, Frederick Soderstrom, lat 33, zam. 9307 W. 144 Pl., Orland Park i Steven Kite, lat 24, zam. 1812 W. Farewell Ave., mówią, że znajdowali się w odległości 4-ch mil od brzegu o 8:30 wieczorem, gdy zerwała się wicher.

Winston usiłował skierować żaglówkę do brzegu, ale wyrzuciła się i wszyscy znaleźli się w wodzie. Żaden nie miał na sobie pasa bezpieczeństwa, trzymali się łodzi i wołali o ratunek.

Po nieudanych wysiłkach — czwarty towarzysz, którego

znali tylko jako "Jacka", został porwany falą, a trójka trzymała się kurczowo zrzbu żaglówki, usiłując ją odwrócić, co się w końcu udało.

Płynęli do brzegu, ale gdy znaleźli się w takiej odległości od Chicago Ave., że można było usłyszeć wołania o pomoc, łódź zaczęła tonąć.

Na kilka minut przed północą patrolowa łódź policyjna zauważyła tonącą żaglówkę i uratowała rozbitków. — Przewieziono ich do Belmont Harbor, a stamtąd do szpitala Weiss Memorial. — Po pierwszej, tragicznie zakończonej lekcji, amatorzy żeglugi zostali opatrzeni w szpitalu.

Prosił Izbę Handlową o Odmowę Podwyżki Opłat Dla Burlington RR

Alderman Don Pechous z Berwyn zwrócił się do stanowej Izby Handlowej o odmówienie żądaniu podwyżki opłat za przejazd dla kolei Burlington Northern RR, ponieważ wspomniana linia kolejowa już jest subwencjonowana z funduszy publicznych.

Alderman Pechous powiedział przedstawicielom miejscowej prasy, iż nie wierzy, by linia kolejowa mogła być wspomagana przez dwa źródła jednocześnie, linie podmiejskie, oraz przez podatkową drogą przez Rejonową Władzę Transportacji.

Ald. Pechous pojawił się w poniedziałek w Stan. Izbie Handlowej w charakterze pośrednika na przesłuchach dotyczących podwyżki opłat.

Kompania kolejowa Burlington Northern RR domaga się podwyższenia opłat o 15 procent na pokrycie przypuszczalnie około \$2,5 milionów niedoboru w kosztach operacyjnych na rok 1975.

Zmarł Policjant Postrzelony w Czasie Pełnienia Służby

Patrolowy Joseph Cali, lat 31, ojciec dwójga małych dzieci, zmarł w Szpitalu Powiatowym w nocy 12-go dnia po tym kiedy niezidentyfikowany bandyta oddał do niego strzał. Cali pełnił służbę w rejonie osiedla miejskiego, Henry Horner Housing Project, kiedy został śmiertelnie postrzelony w głowę. Policjant wypisywał mandat karny za nieprzepisowo zaparkowany samochód pnr. 2111 W. Lake po godz. 8ej wieczorem w poniedziałek.

Partner Josepha Cali, patrolowy James Kehoe twierdzi, iż natychmiast po wypadku nie zauważył nikogo. Inni świadkowie, zeznali później, że widzieli czterech osobników uciekających z kierunku, gdzie popełniono przestępstwo. Jeden z nich został aresztowany, aczkolwiek jak na razie nie jest on formalnie oskarżony. Policja nie jest pewna podejrzenia, że zatrzymany brał udział w dokonaniu zabójstwa.

W trakcie godzinnych poszukiwań na miejscu i wstępnego śledztwa, policja znalazła jeden cały naboje kalibru 32 mm oraz łuskę po poszukiwaniu tego samego kalibru. Znalezione także strzelbę z optycznym przyrządem celowniczym. Strzelba ta jednak nie była narzędziem zbrodni, twierdzą detektywi.

W czasie kiedy funkcjonariusze policji przetrząsali okoliczny rejon w poszukiwaniu broni oraz innych poszlak, na ulicę wyłogło blisko 300 osób zamieszkałych w pobliżu, wyraźnie starając się prze-

Helmer Kandydatem Na Klerka Sądu

Centralny Komitet Partii Republikańskiej — na pow. Cook mianował Jamesa E. Helmera kandydatem na urząd klerka sądu okręgowego, walczyący po śmierci M. Danahera.

Helmer 59-letni adw., były funkcjonariusz FBI, zam. w Arlington Heights był jedynym kandydatem, jaki wziął udział w zebraniu Partii w nowym biurze, 127 N. Dearborn.

Prawybory mają się odbyć 26 sierpnia, a wybory 14 października, ale, jak podaje Sun Times, Legislatura zatwierdziła ustawę, kasującą wybory i wymagany jest tylko podpis gub. Walkera.

Richard J. Schreider, który jest asystentem generalnego doradcy dla kompanii kolejowych oświadczył, iż wspomniana wyżej linia kolejowa miała w roku ubiegłym \$2,5 miliona deficytu, który został częściowo pokryty przez przyznanie od Rej. władzy transportacji sumy \$1,120,000. Powyższa kompania kolejowa prowadzi rozmowy z RTA, chcąc uzyskać obecnie dalszy przydział pieniędzy.

Ald. Pechous zaznaczył, iż Rej. Władza Transportacji specjalnie wymaga, by kompanie, które otrzymują od RTA przydziały pieniężne utrzymały swe usługi bez podwyższania opłat za przejazd.

Schreider oświadczył, iż proponowana podwyżka opłat, jeśliby została przyznana przysporzyła by kompanii kolejowej około \$1,3 miliona, wciąż jednakże zostawiając tę kompanię w pozycji deficytowej.

szkodzić w dochodzeniu. Jeden osobnik został aresztowany za zakłócenie porządku i uniemożliwienie policji wypełniania obowiązków. W pewnym momencie rozwydrzony tłum zaczął rzucać kamieniami i butelkami w policjantów.

Nieudany Plan Rabunku

Były asystent dyrektora Near North Urban Progress Center, 1445 N. Clybourn, został oskarżony o wynajmowanie celem dokonania zbrojnego rabunku oraz o nielegalną znowę celem dokonania przestępstwa.

Tommie E. Woods, 41 lat, zam. pnr. 1165 N. Milwaukee ave., planował rabunek firmy Heads & Threads Co., 4300 W. Bry Mawr. z detektywem Josephem Saladino, którego spotkał w barze na tzw. Północnej Stronie miasta. Saladino zaczął pozować na członka mafii.

Woods zaproponował, aby obrabowano auto, którym miano wieźć pieniądze. W porozumieniu z policją i firmą Heads & Threads, upozorowano napad.

Woods został aresztowany na lotnisku Midway, 14 marca, kiedy przyjął część "tupu", wręczoną mu przez Saladino w pięciu kopertach.

Wkrótce po aresztowaniu, Woods zrezygnował ze stanowiska w Urban Progress Center, gdzie otrzymywał roczne wynagrodzenie w wysokości \$15,000.

Pacjent "Zaginął" w Szpitalu Hines Na Okres 24 Godzin

Erwin Pawelski Zmarł Po Operacji Mózgu

Pacjent szpitala weteranów Hines zaginął w budynku szpitalnym i znaleziono go dopiero po 24 godzinach. Gdy Erwin Pawelski, b. strzelec morsk, został przywieziony do szpitala, nie mógł mówić i poruszać się z trudnością. Lekarze nie mieli nadziei na uratowanie pacjenta, który doznał wylewu krwi do mózgu. Przywiązano go do fotela inwalidzkiego i miano zawieźć do suteryny, do wydziału terapii. Co się stało później — nie wiadomo. W czasie krótkiej jazdy windą Pawelski zaginął w tajemniczy sposób. Znalezione go po 27 godzinach, obok windy w suterynie szpitala, nieprzytomnego.

Po różnych zabiegach dokonano, w 10 dni później, 12go maja operacji mózgu. W niedzielę Pawelski stracił przytomność i po paru godzinach zmarł.

Donald Laroque, asystent kierownika szpitala Hines twierdzi, że jak wykazywały badania — pozbawienie ciężko chorego pacjenta opieki przez 27 godzin nie przyspieszyło jego śmierci. Całe zajście — mówi Laroque — jest tajemnicą.

Wdowa Pawelskiego, Dorothy, mówi, że jej męża przyjęto do szpitala w dniu 1 maja i zawieziono do wydziału terapii o 9:30 rano. Na drugi dzień o 7 rano telefonowano

do niej ze szpitala, z pytaniem czy zabrała swego męża. Pawelska przerażona, pojechała do szpitala i rozpoczęła gorączkowe poszukiwania. W międzyczasie łóżko przeznaczone dla Pawelskiego zajął inny pacjent, a wszystkie rzeczy męża — mówi Pawelska — schowano do szafy ściennej. Pawelski został "przy-pakowo" zamknięty w suterynie na całą noc. Pielęgniarka powiedziała jego żonie, że drzwi zamyka się i nikt do rana nie ma tam wstępu.

Dorothy Pawelska nie wątpi, że karygodne niedbalstwo personelu szpitalnego i pozostawienie ciężko chorego bez opieki przyczyniło się do pogorszenia jego stanu.

Postrzelono Strażnika CTA

Funkcjonariusz służby bezpieczeństwa CTA — został śmiertelnie postrzelony we wtorek, w południowej części miasta podczas, jak przypuszczają policja, napadu rabunkowego.

Bruce Davis, lat 28, który miał wolny dzień został postrzelony za domem 6130 S. Kimbark. Świadek widział uciekającego mężczyznę w żółtej kurtce. Davis pracował w CTA od 1967 roku.

Sąd Zażądał Poufnych Kartotek Od Departamentu Policji

Sędzia federalny — William J. Lynch nakazał aby chicagowski Departament Policji — przekazał do wglądu sądu akta poufnych informacji zebranych odnośnie 15 organizacji, 4 kościołów oraz 18 osób prywatnych w wyniku złożonego pozwu sądowego.

Pozew oskarża miejską policję o nielegalne szpiegowanie w wyżej wymienionych i prowadzenie nielegalnych kartotek i jeżeli te nie zawierają nazwiska ani też innych danych, które mogłyby doprowadzić do zidentyfikowania policyjnych konfidentów, akta te zostaną udostępnione adwokatowi reprezentującemu grupę podpisane w pozwie.

W sumie domagają się one odszkodowania w wysokości \$400,000, utrzymując, iż policja pogwałciła ich konstytucyjne prawa wolności słowa, gromadzenia się oraz do życia prywatnego.

Prokuratura tymczasem czyni zabiegi aby nakazem sądowym zmusić byłego konfidenta policji do złożenia zeznań. — Osobnik dwukrotnie

powołał się na 5-tą poprawkę konstytucyjną.

Powiatowy prokurator wniósł już petycję w sądzie aby niejaki John Valkenburg miał gwarancję, iż nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej w rezultacie swoich zeznań.

Inni konfidenci zeznali, iż Valkenburg brał udział w nielegalnych włamaniach, w roku 1967, do biur organizacji Peace Council, 1608 W. Madison, i Latin American Defense Organization, 1306 N. Western Ave.

Naczelnym sędzią — Joseph Power ma wydać oświadczenie 2-go czerwca br. odnośnie ewentualnego przyznania nietykalności świadkowi.

Dodatkowe Zarobki Senatorów

Washington (UPI) — Sen. Howard Baker (R-Tenn.) znajduje się na czele listy senatorów, którzy mają poważne dochody z dodatkowych zarobków przy wygłaszaniu mów, pisaniu artykułów do prasy itd.

Zarobki poboczne sen. Baker w ub. roku wynosiły razem \$49,150. Na drugim miejscu znajdował się sen. William Proxmire (D-Wis.) z sumą \$46,278, dalej — sen. Mark Hatfield (R-Ore.) \$45,677, sen. Hubert Humphrey (D-Minn.) \$40,750, sen. Harold Hughes (D-Iowa) \$35,450, sen. Henry Jackson (D-Wash.) \$34,350, sen. Herman Talmadge (D-Ga.) \$32,165, sen. Daniel K. Inouye (D-Hawaii) \$29,550, Sen. Edmund Muskie (D-Maine) \$28,880 i sen. Edward Brooke (R-Mass.) \$28,700.

Przeszło 24 senatorów zarobiło w pobocznych zarobkach przeszło \$15,000 w ub. roku.

Kardynał Cody w Szpitalu

Kardynał John Cody przebywał od soboty w szpitalu Columbus, na zalecenie swego lekarza. 67-letni kardynał narzekał na zmęczenie i bóle w piersiach.

Po zbadaniu, lekarze uznali za wskazane, by kardynał pozostał kilka dni w szpitalu.



MOUNT VERNON, ILL. — Handlarz żywym inwentarzem Joe Sutton nie traci ani chwili, pracując nawet w tak oto wyposażonym samochodzie. Sutton twierdzi, iż tendencja pojmania gospodarki w skali światowej, zamiast narodowej — jak dotychczas — stworzy nieporównywalne możliwości postępu ekonomicznego na całym świecie. (UPI)



TOKIO. — Brytyjska królowa Elżbieta II w towarzystwie księżniczki Takamatsu w rządowym gmachu gościnnym podczas niedawnej wizyty w Tokio. Zgodnie z japońską tradycją monarchini zdjęła obuwie. (UPI)